

Wizyta ministra rolnictwa USA

Na zaproszenie ministra rolnictwa, Mieczysława Jagielskiego, 31 lipca przybył z wizytą do Polski minister rolnictwa Stanów Zjednoczonych Ameryki — Orville Freeman, wraz z małżonką. Ministrowi Freemanowi towarzyszą specjaliści, zajmujący się badaniami naukowymi w dziedzinie rolnictwa oraz ekonomii rolni.

Wyrażając swoje zadowolenie z przybycia do naszego kraju, minister Freeman oświadczył m. in., iż tego rodzaju wizyty i wymiany poglądów pozwalają na lepsze, wzajemne poznanie się, sprzyjają współpracy i dążeniu do wspólnego celu, jakim jest pokój.

W godzinach południowych minister Freeman spotkał się z kierownictwem naszego Ministerstwa Rolnictwa. W czasie spotkania, na którym obecny był ambasador USA w Polsce — John M. Cabot, minister Jagielski zapoznał gości z dotychczasowym dorobkiem, głównymi zadaniami i perspektywami rozwoju polskiego rolnictwa.

Po obiedzie, minister Freeman w towarzystwie swoich najbliższych współpracowników złożył wizytę w Belwedrze zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Edwardowi Ochabowi, z którym przeprowadził dłuższą rozmowę.

Minister Freeman spotkał się następnie z ministrem spraw zagranicznych — Adamem Rapackim, z którym dokonał wymiany poglądów na tematy interesujące oba kraje. Gość amerykański złożył z kolei wizytę przewodniczącemu komisji planowania przy Radzie Ministrów — Stefanowi Jedrychowskiemu.

Towarzyszący min. Freemanowi naukowcy, spotkali się z sekretarzem V wydziału Polskiej Akademii Nauk — prof. dr. Anatolem Listowskim i innymi pracownikami naukowymi tego wydziału.

Przyjęcie upłynęło w przyjaznej atmosferze. (PAP)

Posiedzenie Izby Ludowej NRD

Po deklaracji przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta rozpoczęła się dyskusja.

(Skrót deklaracji — na str. 2).

Przedstawiciele wszystkich frakcji w Izbie Ludowej wyrazili aprobatę dla deklaracji Waltera Ulbrichta. W imieniu wszystkich partii demokratycznych i organizacji masowych, reprezentowanych w Izbie Ludowej, dyskutanci ocenili wysoko układ parafowany w Moskwie, określając go jako ważny krok na drodze do rozładowania napięcia międzyrodowego. Gorąco poparli oni konstruktywną pokojową inicjatywę szefa rządu radzieckiego N. S. Chruszczowa.

Posiłow domagali się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązania na tej podstawie problemu Berlina zachodniego, wskazywali na konieczność pokojowego współistnienia obu państw niemieckich.

Deputowani uchwaliли jedno myślnie ustawę o wyborach do przedstawicielstw ludowych NRD. (PAP)





WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A czwartek, 1 sierpnia 1963 Nr 181 (6060)

Po tragedii w Skopje

Ludzka solidarność przekracza granice państwowe i ustrojowe

W śróde ekipy pracujące na gruzach Skopje nie wydo- były już nikogo żywego. Stopniowo uwaga skupia się na pracach przy unormowaniu życia w zburzonym mieście i na zapewnieniu pomocy mieszkańcom.

Na odgruzowanych placach powstają skupiska namiotów. Postawiono dotychczas 15.000 namiotów i baraków, ujętych w swego rodzaju obozy.

Energicznie działają władze sanitarne. Mimo braku wypadków chorób zakaźnych, obawa przed epidemiami jest tu silna.

Obecnie nie ma już braków w zaopatrzeniu w żywność. Sieć handlową w zasadzie odbudowano, oczywiście w sposób prowizoryczny.

Cała Jugosławia żyje w dalszym ciągu pod wrażeniem tragedii ludności Skopje. Pomoc materialna płynie do tego miasta nieprzerwanie. Zalogi wielu fabryk podjęły uchwały o przekazaniu na rzecz ludności Skopje zarobków za 1, 2 i 3 dni, a nawet za tydzień pracy.

Podobnie nadal nieprzerwaną fa- lą płynie pomoc z zagranicy. Belgia, Dania, Norwegia, NRD, RF, Polska, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, USA, ZSRR i w ogóle wszy- stkie bez wyjątku państwa dają wyraz solidarności z nieszczęsną ludnością Skopje. Pomoc zapowie- dział m. in. Chiński Czerwony Krzyż. Szczególną ofiarność wy- kazuje ludność Włoch i Francji, przeprowadzając zbiórki pieniężne na rzecz poszkodowanych.

Młodzież wielu krajów chce wziąć bezpośredni udział w od- budowie Skopje. Pomoc taką za- powiedziała m. in. młodzież ZRA.

Odzwiecają się światła na ludzkie nieszczęście i wiel- kość pomocy, jaka płynie dla ludności Skopje, jest nie tyl- ko czymś wzruszającym, lecz i bardzo wymownym. Okazu- je się, że ludzka solidarność z łatwością przekracza wa- skie granice państwowe i us- trojowe.

Polskie Ministerstwo Zdro- wia i Opieki Społ. koordynuje działalność różnych instytucji przygotowujących nowy tran- sport z najpotrzebniejszymi artykułami dla dotkniętych katastrofą trzęsienia ziemi mieszkańców Skopje. Tran- sport ten, który przekazany zostanie drogą lotniczą oraz koleją zawierać będzie narzę- dzia chirurgiczne, namioty, koce, preściernadła oraz żywność a zwłaszcza: mleko w proszku, konserwy, koncen- traty i kasze. Łączna wartość tego transportu przygotowy- wanego m. in. przez Minister- stwo Obrony Narodowej, MSW, PCK oraz MHW wy- niesie ok. 11 mln. zł.

W śróde Zarząd Główny CRS „Samopomoc Chłopska” postanowił przekazać miesz- kańcom Skopje towary wa- rtości 0,5 mln. zł. (PAP)

Ludzie stracili wszystko opusz- czają zniszczone miasto.
Fot. — CAF

280 mln zł na kulturę w związkach zawodowych

Wydatki na kulturę — to druga co do wielkości pozycja związków zawodowych, sięga- jąca rocznie kwoty 280 mln. zł. Związki zawodowe finansują działalność blisko 8 tys. świe- tlic, klubów i domów kultury, 227 uniwersytetów robotni- czych, 8.350 zespołów oświato- wych, blisko 5 tys. bibliotek za- kładowych oraz ok. 8 tys. a- matorskich zespołów artystycz- nych, skupiających blisko 130 tys. członków. Większością fun- duszów (153 mln. zł) dysponu- ją rady zakładowe. (PAP)

Kierunek — dyscyplina finansowa i wydajność pracy

Przemysł ciężki realizuje uchwałę Rady Ministrów i CRZZ

W pierwszym półroczu br. przemysł ciężki zrealizował 48,9 proc. rocznego planu produkcji i wydał 49,5 proc. rocz- nego funduszu plac. Inaczej mówiąc, wydatkowano za du- żo pieniędzy w porównaniu do wykonanej produkcji. Sy- tuacja na odcinku zatrudnienia, dyscypliny finansowej, wy- dajności i dyscypliny pracy — mimo, że jest stosunkowo lepsza niż w pozostałych dziedzinach gospodarki — pozo- stawia w tej gałęzi produkcji wiele do życzenia.

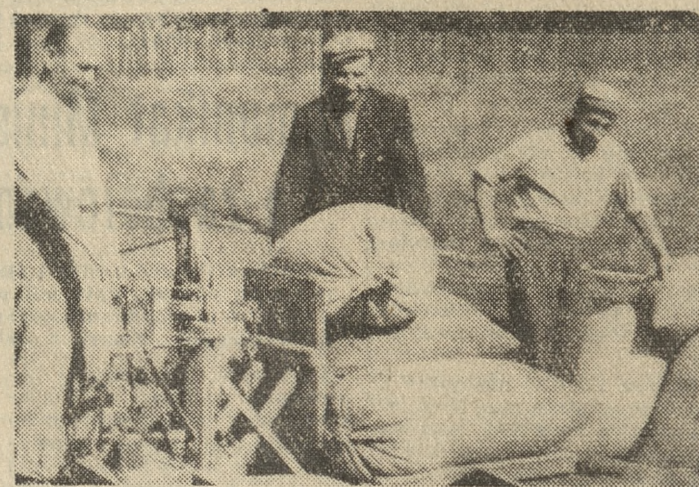
Przed kilku dniami ukaza- ła się uchwała Rady Mini- strów i CRZZ poświęcona

Trwają dostawy zboża

Do Punktu Skupu PZZ w Czarnkowie przyjeżdża wóz, za- prężony w dwa konie. To Broni- sław Perlek ze wsi Dęba, pow. Czarnków, przywozi co dopiero wymłócone zboże. Przeprowa- dzone przez kierownika punktu, L. Galubę, badania wykazały, że ziarno jest czyste i suche. Zali- czono je do I kategorii. Za od- stawione, w ramach obowiązo- wych dostaw, 500 kg żyta, rolni- kowi otrzymał 780 zł.

Jak dowiedzieliśmy się w prze- prowadzonej rozmowie, jest to pierwsze zboże, jakie B. Perlek odstawił z tegorocznych zbiorów. Chociaż to niewielka ilość — mówi nasz rozmówca — ale nie chciałem zlekkać z odstawa. Po prostu, po co zboże magazyno- wać w domu i robić sobie po- dwojną robotę....

Na zdjęciu: B. Perlek ładuje na wagę przywiezione żyto. (za- Fot. — H. Kamza)



Kierunek — dyscyplina finansowa i wydajność pracy

tyjnych i związkowych szcze- gółowa kontrola w tym za- kresie. (PAP)

WTK i ZLP ogłosiły konkurs na powieść współczesną

Mamy do zanotowania nową inicjatywę Wielkopolskiego To- warzystwa Kulturalnego. Ogło- siło ono wespół z Poznańskim Oddziałem Związku Literatów Polskich ogólnopolski konkurs otwarty na powieść współcze- sną. Organizatorzy zastrzegają, że szczególnie chętnie bę- dzie widziana tematyka Wiel- kopolski oraz ziem zachod- nych i północnych.

Ogłoszenie konkursu ma związek z II Wielkopolskim Fe- stiwałem Kulturalnym oraz VII zjazdem pisarzy ziem za- chodnich, które to imprezy od- będą się w przyszłym roku, toteż termin nadsyłania utwo- rów (nie mniejszych niż 120 stron maszynopisu) upływa z dniem 15 maja 1964 r. Utwory należy nadsyłać pod adresem Wydawnictwa Poznańskiego, Poznań, ul. Ratajczaka 35.

Za najlepsze prace przewi- dziano nagrody: I — 40 tys. zł, II — 30 tys. zł, III — 20 tys. zł oraz 3 wyróżnienia po 10 tys. zł. (ms)

Obecnie przed całym prze- mysłem ciężkim — a jak to podkreślił na naradzie wice- min. Antoni Czechowicz — głównie przed działaczami partyjno - gospodarczymi i aktywnym technicznym stoi za- danie szybkiego wyszukania rezerw, których wykorzystanie pozwoli w najbliższych miesiącach na radykalną po- prawę tej niekorzystnej sytu- acji.

W tym też celu rozpoczyna się w tych dniach we wszy- stkich zakładach hutniczych, maszynowych i elektrotech- nicznych zakrojona na szeroką skalę analiza przyczyn, które wpłynęły na nadmierne wydatkowanie funduszu plac, zmniejszenie tempa wzrostu wydajności, zbyt duży wzrost zatrudnienia, godzin nadlicz- bowych itp. W zakładach prze- prowadzona zostanie przy- wódznie szerokiego grona fachowców oraz działaczy par-

Specjalna delegacja USA udaje się do Moskwy

Perspektywa dalszych negocjacji pokojowych

Amerykański sekretarz stanu Dean Rusk wyjeżdża w piątek wieczorem do Moskwy, gdzie prawdopodobnie w ponie- działek podpisze wraz z przedstawicielami Związku Radzie- ckiego i W. Brytanii układ o zakazie doświadczeń jądrow- wych w atmosferze, w Kosmosie i pod wodą.

Wbrew poprzednim doniesie- niom, Ruskowi nie będzie to- warzyszył podsekretarz stanu Harriman, który w imieniu USA prowadził rokowania na temat częściowego zakazu prób. Nie pojadą także repu- blikkańscy senatorzy Dirksen i Hickenlooper, którzy nie zgo- dzili się wejść w skład delega- cji. Do Moskwy udadzą się na- tomiast senatorzy Fulbright, Pastore i Humphrey (demokra- ci) oraz Aiken i Saltonstall (re-

publikanie). Fulbright jest przewodniczącym senackiej ko- misji spraw zagranicznych, Pa- store kieruje wspólną komisją energii atomowej Kongresu, a Humphrey podkomisją rozbro- jenia. Republikanin Aiken na- leży do komisji spraw zagra- nicznych, a Saltonstall do ko- misji sił zbrojnych.

Oprócz Ruska i pięciu sena- torów w skład delegacji USA wchodzi również William Fos- ter — dyrektor amerykańskiej agencji rozbrojenia i kontroli zbrojeń, dr Glenn Seaborg — przewodniczący komisji ener- gii atomowej USA, Adlai Ste- venston — ambasador USA przy ONZ, Arthur Dean — a- merykański negocjator rozbro- jeniowy oraz Llewellyn Thom- pson — specjalny pomocnik sekretarza stanu i były amba- sador USA w Moskwie.

Biały Dom nie podał jak dłu- go Rusk przebywać będzie w Moskwie. (PAP)

Depesza gratulacyjna z okazji 36 rocznicy powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

Minister Obrony Narodowej Chińskiej Republiki Ludowej
Towarzysz Marszałek Lin Piao
Pekin

Z okazji 36 rocznicy powsta- nia Chińskiej Armii Ludowo-Wy- zwolenczej przesyłam na Wasze, Towarzyszu Ministrze, ręce ser- deczne pozdrowienia dla wszy- stkich żołnierzy Chin Ludowych.

Naszym chińskim towarzyszom broni życzymy, by ich praca nad rozwojem obronności Chińskiej Republiki Ludowej, tak jak praca żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, żołnierzy pierwszych w dziejach armii mas pracujących — Armii Radzieckiej i wszy- stkich armii socjalistycznych jak najlepiej służyła opartej na bazie wiecznie żywego, twórczego marksizmu-leninizmu jedności wszystkich sił antywojennych, antyimperialistycznych w świecie.

Życzymy, aby braterswo bro- ni, łączące żołnierzy krajów so- cjalizmu, w nienaruszalny spo- sób rozwijało się dla dobra na- szych narodów, dla dobra poko- ju, postępu i socjalizmu, dla do- bra całej ludzkości.

Minister Obrony Narodowej
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej
(—) MARIAN SPYCHAŁSKI
generał broni

Konferencja w Manili

Jak donosi agencja Associa- ted Press z Manili, przywódcy Indonezji, Malajów i Filipin zakomunikowali w śróde o za- twierdzeniu raportu ich mini- strów spraw zagranicznych, wzywającego sekretarza gene- ralnego ONZ, aby zbadał, czy ludność północnego Borneo wy- powiada się za utworzeniem Federacji Malajazji. Jak wia- domo, projektowana federacja ma objąć: Malaje, Singapur, Sarawak, Brunei i Brytyjskie Północne Borneo. (PAP)

Wycieczka Polonii z NRF w Poznaniu

W śróde we wczesnych go- dzinach porannych do Pozna- nia przybyła specjalnym po- ciągiem 720-osobowa wyciecz- ka Polaków z Niemiec zachod- nych. Na czele wycieczki stoi Marian Grajewski — wicepre- zes Związku Polaków „Zgoda” w Niemczech. Na dworcu wi- tali rodaków przedstawiciele władz miejskich i wielu człon- ków ich rodzin.

Z Poznania uczestnicy wy- cieczki rozjechali się do ro- dzin w kraju. Ich pobyt w Polsce potrwa do 25 sierpnia br.

Jedynie słuszną polityka - pokojowe współistnienie

Deklaracja Waltera Ulbrichta w Izbie Ludowej NRD

W środę 31 lipca odbyło się posiedzenie Izby Ludowej NRD, na którym złożył deklarację przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht.

Na wstępie swej deklaracji Walter Ulbricht stwierdził, że w NRD rozpoczęto realizację programu rozwinętego budownictwa socjalizmu, uchwalone przez VI Zjazd SED, a następnie przedstawił osiągnięcia NRD w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury.

20 października wybory w NRD

Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności zaproponował partiom politycznym i organizacjom masowym NRD przeprowadzenie wyborów do Izby Ludowej oraz wyborów do rad terenowych w dniu 20 października 1963 r. Komunikuje o tym w środę „Neues Deutschland” — informując o trzecim plenum KC, które obradowało w poniedziałek i wtorek.

Na tej sesji Komitet Centralny jednogłośnie zaaprobował ostatnie uchwały RWPG, jak również stanowisko, zajęte przez KPZR w sprawach ideologicznych. (PAP)

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa uchwaliła w środę rezolucję: Ghany, Maroka i Filipin w sprawie sytuacji w koloniach portugalskich.

W rezolucji tej Rada prosi państwa członkowskie ONZ — aby nie dostarczały Portugalii żadnej takiej broni, którą Portugalczycy mogliby użyć w walce z powstańcami w koloniach. Ponadto Rada Bezpieczeństwa potwierdza, iż postępowanie Portugalii jest sprzeczne z zasadami Karty NZ oraz z odpowiednimi rezolucjami Zgromadzenia Ogólnego i Rady.

Wzywa Portugalie, aby dala mieszkającym kolonii prawo do samookreślenia, poniechała represji i przyznała niepodległość swym posiadłościom w Afryce.

Za rezolucją padło 8 głosów: Ghany, Maroka, Filipin, ZSRR, Wenezuela, Brazylii, Norwegii i czangkajsekowca. Norwegia była jedynym państwem NATO, które wystąpiło przeciwko Portugalii. Trzy mocarstwa zachodnie: USA, Francja i Anglia, wstrzymały się od głosu. (PAP)

Próba samobójstwa czy przypadek?

Dr Ward, którego proces przed sądem Old Bailey w Londynie miał się zakończyć w środę, został z rana znaleziony bez przytomności w mieszkaniu jednego ze swych przyjaciół, u którego spędził noc. Wezwany lekarz stwierdził zatrucie środkami nasennymi. Ward przewieziony został do szpitala, gdzie przebywał pod opieką policji. Dotychczas nie odzyskał on przytomności. Pierwotną diagnozę potwierdził komunikat szpitalny.

W swym pokoju Ward pozostawił jakieś dwie „notatki”, nie wiadomo jednak jaka była ich treść.

Po 4 i pół godzinnej naradzie sąd londyński uznał w środę iż dr Ward winien jest stępcielstwa w dwóch wypadkach i zwinął go z zarzutu deprawowania nieletnich również w dwóch wypadkach. W innych wypadkach sąd uznał winę oskarżonego.

Wyrok zostanie ogłoszony z chwilą gdy Ward będzie mógł znów stanąć przed sądem i ewentualnie złożyć oświadczenie we własnej obronie.

Ward nadal przebywał w szpitalu i nie odzyskał jeszcze przytomności. Jego obrońca zapowiedział już z góry, że po ogłoszeniu wyroku zgłosi apelację. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halicki.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 311-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P.

cia NRD w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury.

Pokojowa polityka Niemieckiej Republiki Demokratycznej — oświadczył Walter Ulbricht — podniosła autorytet NRD wśród milujących pokój narodów świata.

Parafowany w Moskwie układ o zakazie doświadczeń jądrowych — podkreślił mówca — przyczyni się do poprawy sytuacji międzynarodowej, zła godzi napięcie międzynarodowe i sprzyjać będzie utworzeniu drogi do pokojowego współistnienia. Powitał on z zadowoleniem fakt, że szereg krajów wyraziło gotowość przystąpienia do układu moskiewskiego po jego ratyfikacji. NRD — powiedział Walter Ulbricht — także przyłączy się do tego układu.

Walter Ulbricht podkreślił, że obecnie na porządku dziennym stoi dalszy krok w kierunku rozładowania napięcia międzynarodowego i umocnienia przyjaźni między narodami — zawarcie paktu o nieagresji między państwami NATO i państwami — uczestnikami Układu Warszawskiego.

Mówca zwrócił następnie uwagę, że ostatnio rząd Niemiec zachodnich rozwinął szeroką działalność, aby stępować osłabienie porozumienia w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych i nie dopuścić do zawarcia paktu o nieagresji.

Urzeczywistnienie konstruktywnych propozycji wysuniętych przez N. S. Chruszczowa na wiecu przyjaźni radziecko-węgierskiej przyniosłoby ogromną korzyść sprawie pokoju i bezpieczeństwa narodów. Popieramy te propozycje — powiedział Ulbricht.

W dalszym ciągu mówca podkreślił, że dla narodu niemieckiego

Odpyły uczonych z W. Brytanii

W ostatnich czasach w parlamencie i prasie brytyjskiej wielokrotnie porusza się zagadnienie odpyły wybitnych pracowników naukowych z W. Brytanii za granicę — przeważnie do USA. Podają oni różne przyczyny swej decyzji, kładąc przede wszystkim nacisk na o wiele lepsze uposażenia oraz możliwość korzystania z nowoczesniejszych urządzeń laboratoryjnych i technicznych w Ameryce.

Sytuacja ta jest niewątpliwie główną przyczyną, która skłoniła tzw. „radę gospodarczego rozwoju narodowego”, do publicznego oświadczenia, iż w W. Brytanii trzeba poważnie zwiększyć wydatki na prace badawcze.

„Daily Telegraph” twierdzi w związku z tym, że rząd „ma na myśli zastosowanie pewnych radykalnych planów krótkoterminowych. (PAP)

Najmilsza dziewczyna pochodzi z Kuby

Jedną z wielu imprez tegoroczne go „Sopockiego lata” stał się wybór najmilszej dziewczyny tego miasta zorganizowany w lokalu — kawiarni „Non-Stop”. Najmilsza dziewczyna miała odznaczyć się wdziękiem, prostotą, doświeceniem i wysoką kulturą osobistą. Wśród zgłoszonych kandydatek dopuszczono do eliminacji 27, spośród których 7 dziewcząt stanęło do finału.

W jury konkursu zasiadali m. in.: Stefania Grodzicka, Jerzy Jurandot, Bogumił Kobiela i in. Tytuł najmilszej dziewczyny „Sopockiego lata 1963” zdobyła Maria del Carmen Limonta Rodriguez z Hawany, studentka II roku Politechniki Gdańskiej. Drugie miejsce przyznano warszawiance Elżbiecie Mikołajewicz, a trzecie Irenie Ellert z Sopotu.

„Najmilsze dziewczyny” otrzymały kwiaty, książki i okolicznościowe szarfy. (PAP)

ckiego pomysłu walka przeciwko zbrojeniom atomowym i wojnie jądrowej jest zagadnieniem życia.

Jako pierwsze kroki w kierunku unormowania sytuacji w Niemczech Walter Ulbricht wymienił co następuje:

1. Moskiewski układ w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych powinien ułatwić decyzję obu państw niemieckich w sprawie uroczystego wyrzeczenia się wszelkich zbrojeń atomowych.

2. Oba państwa niemieckie powinny popierać dążenia do zawarcia paktu nieagresji między państwami NATO a członkami Układu Warszawskiego.

3. Oba państwa niemieckie powinny się porozumieć w sprawie zmniejszenia swoich wydatków wojskowych i wstrzymania dalszych zbrojeń w Niemczech. (PAP)

Komunikat Ministerstwa Zdrowia o zachorowaniach na ospę

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej podaje, że od początku obecnej epidemii ospy, zachorowało łącznie 70 osób (razem z przypadkami podejrzanymi, nie potwierdzonymi laboratoryjnie). Zmarło 6 osób.

Większość przypadków zachorowań pochodzi z Wrocławia i woj. wrocławskiego — głównie spośród osób izolowanych, które miały bezpośrednią styczność z chorymi i mogły zakazić się przed izolacją. 4 przypadki miały miejsce na terenie woj. opolskiego. W Wieruszowie na terenie woj. łódzkiego zachorowała 1 osoba — która w czasie okresowego pobytu we Wrocławiu stykała się z chorym na ospę. Osobę tę umieszczono w szpitalu epidemicznym, a otoczenie jej izolowano.

U izolowanych 6 osób w Warszawie stwierdzono, że nie są one chore na ospę. U trzech pozostałych podejrzanów objawy ustąpiły. W związku z tym zwalniali się od izolacji i obserwacji osoby z ich otoczenia. Na terenie pozostałych miast i województw nie zanotowano żadnego przypadku zachorowania na ospę.

W celu zabezpieczenia od przypadkowego zalecenia zachorowania na kolonie, inne placówki wczasów dziecięcych i sanatoria, Ministerstwo zaleciło wstrzymanie odwiedzin tych placówek, położonych na terenie miasta Wrocławia oraz woj. wrocławskiego i opolskiego, jak również wizyt rodziców i opiekunów, pochodzących z miasta Wrocławia, woj. wrocławskiego i opolskiego oraz miast Wieruszowa w analitycznych placówkach, położonych na innych terenach.

Ministerstwo zawiadamia za mierzających wyjechać do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej o konieczności zaopatrzenia się w świadectwa szczepienia, w których ma być zaznaczony wynik, skontrolowany w 8 dniu po szczepieniu. Osoby, wyjeżdżające z terenu miasta Wrocławia, woj. wrocławskiego i opolskiego, powinny zaopatrzyć się w międzynarodowe książeczki szczepień, w których również musi być odnotowany wynik szczepienia po kontroli w ósmym dniu. Zaznacza się, że osoby pochodzące z tych województw, w których wynik szczepienia był ujemny, nie będą mogły przekroczyć granicy.

Rozmowy iracko-kurdyjskie?

Agencja France Presse, opierając się na dyplomatycznych kołach arabskich w Londynie donosi, że we wtorek, 30 lipca br. rozpoczęły się w Sułejmanii rozmowy między przedstawicielami rządu irackiego a Kurdami.

Rząd iracki reprezentowany jest w rokowaniach przez generała Amasza — ministra obrony i Hazima Dżawada — ministra spraw wewnętrznych. (PAP)

USA przekażą Francji tajemnice nuklearne?

Waszyngtoński korespondent dziennika „Daily Express”, Ross Mark sądzi, że Stany Zjednoczone mogą zaofiarować de Gaulle'owi tajemnice nuklearne „w nadziei, że skłonią Francję do powstrzymania się od prób jądrowych”. Podobno ambasador USA w Paryżu Bohlen w poufnym raporcie przekazany Białemu Domowi miał wyrazić opinię, że Ameryka powinna niezwłocznie uznać Francję za partnera atomowego na równi z W. Brytanią.

Przypominając, że posunięcie takie musiałoby uzyskać aprobatę dwóch trzecich głosów w senacie USA, Mark pisze dalej, iż zdaniem kół amerykańskich Kennedy uważa zjednanie Francji za jedno z głównych zadań w dziedzinie polityki zagranicznej na kilka najbliższych miesięcy.

Paryski korespondent tego samego dziennika, John Ellison twierdzi, iż uważa się za rzecz pewną złożenie przez de Gaulle'a w niedługim czasie wizyty w Waszyngtonie.

Dla wyjeżdżających do CSRS

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej zawiadamia, że osoby, które będą przekraczać granicę Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, a posiadają już świadectwo szczepienia przeciw ospie, wydane w dniu wykonania szczepienia, powinny zgłosić się ponownie do punktu szczepień w celu skontrolowania wyniku szczepienia i odnotowania go w posiadanym już świadectwie wzgl. posiadanej międzynarodowej książeczce szczepień.

Dotyczy to również osób — przejeżdżających tranzytem przez terytorium CSRS.

Równocześnie zawiadamia się, że zgodnie z oficjalnym ustaleniem pomiędzy resortami zdrowia Polski i Czechosłowacji, władze sanitarne CSRS wymagają międzynarodowych książeczek szczepień tylko od osób z terenu miasta Wrocławia, województw: wrocławskiego i opolskiego. Z pozostałych terenów honorują krajowe świadectwa szczepienia.

Spadła z piramidy

Trzeba już dużego pecha, aby za drogie pieniądze przyjechać z Europy do Egiptu i zlecieć z piramidy. Los taki spotkał pewną Niemkę z NRF, która wdrapała się na szczyt piramidy Cheopsa, lecz mimo pomocy przewodników, schodząc doznała zawrotu głowy i runęła po głazach. Z wstrząsem mózgu przewieziono ją do szpitala. (PAP)

Franco przygotowuje nowe represje

Górnicy Asturii kontynuują strajk domagając się zadośćuczynienia ich żądaniom ekonomicznym oraz swobody działania związków zawodowych — donosi „Humanité” z 31 lipca.

Widząc, że groźby i nacisk przedsiębiorców i organów rządowych nie odniosły skutku, władze frankistowskie zaczęły stosować represje. W Madrycie podano do wiadomości, że policja dokonała aresztowań wśród robotników Asturii. Władze frankistowskie oskarżają aresztowanych robotników o rozdawanie „dywersyjnych ulotek”, co jest zwykłym chwytem mającym na celu podciągnięcie „przewinień” uczestników strajku pod artykuł ustawy o „puczu wojskowym”. (PAP)

Najbliższe plany tenisistów Wielkopolski

Reprezentantów białego sportu czekają wielkie pojedynki. Za kilka dni rozpoczyna się w Łodzi XXXVII Tenisowe Mistrzostwa Polski seniorów. W turnieju zobaczymy wszystkich najlepszych zawodników polskich. Do rozgrywek dopuszczone zostaną 32 mężczyźni i 16 kobiet.

Jaką rolę odegrają w najbliższych mistrzostwach rakiety wielkopolskie? Poznań, obecnie siedziba trzech I-ligowych drużyn, stanie przed trudnym zadaniem utrzymania swojej pozycji, tym razem w grach indywidualnych i podwójnych. Szkoda, że władze okręgowe, nie wiadomo z jakich powodów, nie przeprowadziły mistrzostw okręgowych. Nie urządziły również turnieju dla juniorów. Takie zawody ożywiłyby tak ładnie rozpoczęty sezon międzynarodowy, a dałyby pogląd na stan poznańskich czołówek.

Z Warty na turniej wyjadą Gasiorek, który bronić będzie tytułu mistrza Polski zdobyty w roku ubiegłym, Piątek i Sobanśka. Olimpia deleguje: Filipówkę, Prymińską, Wiczorka i Adamczaka. Grunwald prawdopodobnie nie będzie reprezentowany, gdyż wojskowi rozegrają kilka ciekawych spotkań o charakterze sparingowym.

Najbliższy mecz rozegra Grunwald z Wartą w piątek i sobotę (początek o godz. 16) na kortach przy Stadionie im. 22 Lipca. W meczu tym wystąpią wspomniani wyżej reprezentanci „Zielonych” na mistrzostwach w Łodzi. Barw Grunwaldu bronić będą m. in. Musiał i Mazurkiewicz. 6 i 7 sierpnia Grunwald zmierzy się na własnych kortach przy ul. Świerczewskiego z Olimpią. Gry w obu dniach rozpoczną się o godz. 17 i trwać będą do zmroku.

Juniorzy Grunwaldu, którzy zdołali mistrzostwo Wielkopolski, rozegrają towarzyskie spotkanie z Olimpią w dniach 8 i 9 sierpnia na Golecinie. Zespół wojskowych w walkach o mistrzostwo strefowe spotka się z pierwszymi drużynami Olsztyna, Koszalina i Szczecina. Zwycięzca tych rozgrywek zakwalifikuje się do grupy finałowej o tytuł mistrza Polski.

Powracając do zawodów w Łodzi informujemy, że PZTennisowy rozstawili zawodników Skoneckiego i Gasiorka. Poznaniak będzie miał w swej grupie za przeciwników kolegę klubowego — Piątka oraz Faruzela, Maniewskiego i W. Nowickiego. (tp)

dalekopisem

NOWA DYSKRYMINACJA

Kolarze NRD nie wezmą udziału w tegorocznych mistrzostwach świata. Sportowcy NRD nie otrzymali belgijskich wiz wjazdowych w zachodnim Berlinie, jednak ekipa niemiecka przyleciała do Belgii, gdyż Belgijska Federacja Kolarska, zapewniła, że otrzymają oni wizy na lotnisku. Rząd belgijski nie zgodził się jednak na wydanie wiz i kolarze NRD nie wysiadając z samolotu udali się w drogę powrotną do ojczyzny.

LEKKOATLECI USA PROWADZĄ

Po pierwszym dniu meczu lekkoatletycznego USA i NRF prowadzą Amerykanie 64:42. Jedynie zwycięstwo odnieśli gospodarze w biegu na 5000 metrów oraz w rzucie młotem.

PIERWSZY SUKCES

Chorzowski Ruch rozpoczął tour nées po ZSRR zwycięstwem nad drużyną Szachtior Karaganda 2:0.

REKORD ŚWIATA

Nowy rekord świata w rwanie, wynikiem 165 kg ustanowił radziecki sztangista L. Zabotinskij.

RAJD SAMOCHODOWY ROZPOCZĘTY

W Zakopanem nastąpiło uroczyste otwarcie XXX Międzynarodowego Rajdu Polski. Udział weźmie 114 zawodników na 57 samochodach. (za)

Rekord świata polskiej szybowniczki

Pilotka Danuta Zachara, z pasażerką Anną Olszewską, na dwumiejscowym szybowcu „Bocian” pobila w poniedziałek rekord świata w przelocie docelowo-powrotnym. Pokonała ona odległość 415 km na trasie Wschowa — Toruń — Wschowa. Dotychczasowy rekord należał do pilotki Hanny Badury i wynosił 373 km.

W dniach 3 i 4 sierpnia Komisja Turystyki Kolarskiej POZKOL organizuje atrakcyjną wycieczkę na trasie Poznań — Kórnik — Srem — Książ — Nowe Miasto — Zerków — Miłostów — Środa — Poznań.

Zbiórka w sobotę, 3 sierpnia o godz. 16 w Poznaniu na pl. Wielkopolskim. Do udziału zaprasza się wszystkich miłośników piękna Ziemi Wielkopolskiej, posiadaczy rowerów.

Uczestnicy otrzymają dodatkową premię na Odnagę Turystyki Kolarskiej (x)

Na rowerze po historycznej trasie

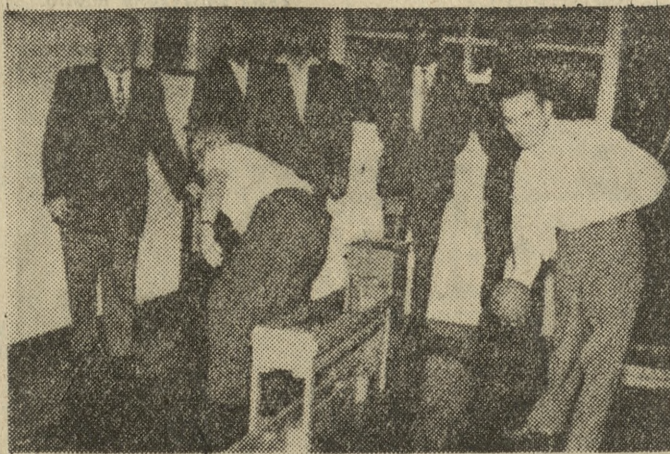
W dniach 3 i 4 sierpnia Komisja Turystyki Kolarskiej POZKOL organizuje atrakcyjną wycieczkę na trasie Poznań — Kórnik — Srem — Książ — Nowe Miasto — Zerków — Miłostów — Środa — Poznań.

Zbiórka w sobotę, 3 sierpnia o godz. 16 w Poznaniu na pl. Wielkopolskim. Do udziału zaprasza się wszystkich miłośników piękna Ziemi Wielkopolskiej, posiadaczy rowerów.

Uczestnicy otrzymają dodatkową premię na Odnagę Turystyki Kolarskiej (x)

Piłkarze ręczni Grunwaldu wznowili treningi

Piłkarze ręczni WKS Grunwald rozpoczęli już treningi, przygotowując poszczególne zespoły do mistrzostw rozgrywek. Seniorzy przeprowadzają treningi w sali przy ul. Marcelińskiej w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 19; juniorzy odbywają treningi we wtorki, piątki i soboty od godz. 16.30 na boisku przy ul. Świerczewskiego. Członkowie szkółki mają dla treningów wyznaczone poniedziałki i środy (od godz. 17) również na boisku przy ul. Świerczewskiego. (x)



Śremscy kreglarze należą do jednej z ruchliwszych sekcji Wielkopolski. Dowodem tego są częste turnieje, w których uczestniczą osoby młodsze i starsze a także kobiety. Na zdjęciu z okazji otwarcia odnowionej kregielni honorowe tłuży wykonują K. Nowicki i sekretarz Powiatowego Komitetu PZPR i przewodniczący Prezydium PRN J. Ślawiński.

Fot. — „Głos”

„Od dogmatyzmu w historii do oportunistów w praktyce“

Pod powyższym tytułem na łamach prasy radzieckiej (Krasnaja Zwiezda nr 171) ukazała się wypowiedź dyrektora Instytutu Narodów Azji Akademii Nauk ZSRR B. Gafurowa. Z wypowiedzi tej podajemy niektóre ustępy.

„Chińscy dogmatycy — pisze akademik Gafurow — wypaczają marksistowsko-leninowską teorię, zwłaszcza w określeniu roli i miejsca krajów wschodu w światowym rozwoju. W praktyce zastępują marksistowsko-leninowską naukę historyczną koncepcjami szowinistycznymi, nacjonalistycznymi i nawet rasistowskimi teoriami. W prasie chińskiej niejednokrotnie spotykaliśmy się z wypowiedziami, że „kierownicza rola w historii świata należy do ludzi żółtej rasy“.

„Taki punkt widzenia nie ma nic wspólnego ze światopoglądem komunistycznym i jest wodą na młyn rasistów z Alabamy i Afryki Północnej. Trzeba zaznaczyć, że te obce nacjonalistyczne koncepcje ujawniły się nie tylko w chińskiej nauce historycznej, lecz przeniesione zostały przez chińskich przedstawicieli na arenę międzynarodową. Na III konferencji solidarności krajów Azji i Afryki kierownik delegacji chińskiej powiedział do przedstawicieli radzieckich: „Biali nie mają tu nic do roboty“.

„Dogmatyzm w chińskiej nauce historycznej idealizuje przeszłość, wychwala feudalne metody polityki: zdobycie, wojny wewnętrzne i krwawe napady. Tak np. czy nie jest paradoksem, że w historycznej nauce chińskiej republiki panuje obecnie kult Dżingis-chana? Jak wiadomo Dżingischan ogniem i mieczem zawałował i spustoszył Chiny. Tymczasem niektórzy chińscy orientaliści przedstawiają go jako wielkiego zjednoczyciela wszystkich chińskich ziem i narodów. Krwawe pochody Dżingis-chana na Zachód, były wielką tragedią dla narodów Azji Środkowej, Bliskiego i Środkowego Wschodu, Kaukazu i wschodniej Europy.

Oto przykład jak dogmatyzm nieuchronnie rodzi nacjonalizm i powoduje odejście od zasad marksistowsko-leninowskiej teorii i zastąpienie proletariackiego internacjonalizmu przez ideologię burżuazyjnego nacjonalizmu (...)

Trzeba wreszcie zatrzymać się na niewłaściwym komentowaniu przez chińskich teoretyków roli jednostki w historii. Od gloryfikowania postaci „wielkich“ zdobywców do ochrony kultu jednostki jest tylko jeden krok. Kierow-

nicy chińskiej partii komunistycznej starają się narzucić innym partiom tę ideologię i moralność, te metody, które panowały w okresie kultu Stalina. Jednakże, jak słusznie mówi „List otwarty KC KPZR“ — „niechłubna ta rola, nie przyniesie ani honoru, ani sławy. Nie uda się nikomu skłonić marksistów-leninowców i ludzi postępu do wejścia na drogę obrony kultu jednostki“.

„Naszym zadaniem, radzieckich uczonych-orientalistów, jest śmiało i stanowczo demaskować dogmatyczne teorie o mitycznym współzawodnictwie „wiatrów Zachodu i Wschodu“. W świecie toczy się walka nie Zachodu i Wschodu, lecz walka dwóch światów, socjalizmu i imperializmu, dwóch systemów, dwóch ideologii, wszędzie, na wszystkich kontynentach. Dogmatyczna teza: „wiatr ze Wschodu przemoże wiatry Zachodu“ — zastuszuje, zamazuje to, co jest najważniejsze w walce naszych czasów — walkę dwóch systemów, dwóch światopoglądów: komunistycznego i burżuazyjnego, a nie zachodniego i wschodniego.“

Akademik B. Gafurow w końcowej części wypowiedzi wyraża nadzieję, że „przyjazne uczucia, które łączą narody radziecki i chiński ostatecznie odniosą zwycięstwo“.

Oprac.: H. B.

SERCEM I ROZUMEM

W 19 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Chyliły czoła przed ofiarą życia, przelaną krwią. Cały naród składa dziś hołd bohaterstwu, poświęceniu obrońców warszawskich barykad, nieustraszonego dzwecz-łaczniczki i sanitariuszek, lekarzy, dokonujących cudów, by w bombardowanych piwnicach, bez prądu, światła, wody, wyrwać rannych śmierci. Składa hołd Powstańcom Warszawy z AK i AL, SOB, PAL, KB, BCh. Tysiącom mężczyzn i kobiet, dzieci i starców — ofiar hitlerowskiego bestialstwa.

Wielka, acz tragiczna karta Powstania Warszawskiego, sercem i krwią zapisana przez żołnierzy, przez lud stolicy, jako karta patriotyzmu, bezgranicznego umiłowania wolności, jako jeszcze jeden dowód bohaterstwa miasta, które przed wrogiem nigdy się nie ukończyło — należy do całego polskiego narodu. Przeszła do historii. Dlatego stanowi naukę. Tragiczną, okupioną 200 tysiącami istnień ludzkich ruinami milionowego miasta, zniszczeniem wielowiekowego dorobku nauki, kultury narodowej. Tym bardziej doniosła.

Już dziewiętnaście lat. Czas zabliźnia rany w sercach po stracie najbliższych. Goi — murami odbudowanych zabytłokich, nowych dzielnic, zielenią skwerów — rany zadane sercu Polski, Warszawie. I im dalej odsuwają się od nas w czasie te pamiętne 63 dni Powsta-

nia Warszawskiego, tym wyraźniej możemy ujrzeć i tym spokojniej wnikać w istotę celów Powstania. Nie udało się ich skryć za bohaterstwem powstańców. Nie udało się zasłonić parawanem kłamstw czy oskarżeń.

Już 13 sierpnia 1944 r. — w trzynastym dniu Powstania — komentator radia nowojorskiego mówił: „Rozkazując polskim organizacjom nielegalnym w Warszawie wystąpić z bronią w ręku, polski rząd emigracyjny ponosi odpowiedzialność za jeden z najbardziej podstępnych manewrów politycznych. Grupa londyńska wydała rozkaz przedwczesnego powstania z jedynym celem — wywołać efekt propagandowy obliczony na podniesienie jej prestiżu w Stanach Zjednoczonych i Anglii“.

W dwa dni później brytyjski dziennik „Daily Herald“ stwierdzał: „Polskie Dowództwo w Londynie popełniło wielki błąd, dając rozkaz do powstania w Warszawie, bez uprzedniego choćby poinformowania sprzymierzeńców o swoich zamiarach. To był tragiczny błąd, który kosztował tragiczną cenę“.

Tragiczną cenę. Płacił ją powstaniec, ludność, stolica. Ale bynajmniej nie był to tragiczny błąd. Była to świadoma rozrywka polityczna graczy zapędzonych w ślepy zaułek, zgranych już we wrześniu 1939 roku: poszli w baniek, rzucając na szalę kwiat

polskiej młodzieży — i Warszawę.

Chodziło przecież o to, by zbliżając się Armie Radziecką postawić przed faktem dokonanym: przed Warszawą opanowaną przez Armię Krajową. O postawienie PKWN, który dopiero proklamował Manifest Lipcowy, przed innym jeszcze faktem: w stolicy Polski rządzą, w oparciu o siły zbrojne, władze cywilne uznające rząd londyński. Nie na darmo zresztą ówczesny wódz naczelny, gen. Sosnkowski, na gło wyjechał z Londynu do Włoch — stamtąd przecież samoloty mogły docierać do Warszawy. Chodziło o to, by akcją zbrojną, której echo roznieśnie się na cały świat, podeprzeć — „z pozycji siły“ jakbyśmy to teraz powiedzieli — ówczesnego premiera rządu londyńskiego Mikołajczyka, w jego rokowania z rządem radzieckim w Moskwie.

Mając przy tym broń i amunicję na 3 dni walki, żywność na tydzień. Widząc równocześnie, że na przedpolu Warszawy, na zaryglowanie frontu, zdążają trzy doborowe hitlerowskie dywizje pancerne.

I zdając sobie doskonale sprawę z tego, że szanse powodzenia powstania są znikome. Przecież nikt inny, jak właśnie gen. Bór-Komorowski w przesłanym do Londynu Raplocie sytuacyjnym Komendy Głównej AK do Naczelnego Wodza z 14. VII. 1944 — pisał:

„Przy obecnym stanie sił nie mieckich w Polsce i ich przygotowaniu przeciwpowstańczym, polegających na rozbudowie każdego budynku zajętego przez oddziały, a nawet urzędy, w obronę forteczną z bunkrami i drutem kolczastym, powstanie nie ma widoków powodzenia“.

Ale — jak czytamy w Raplocie dalej:

„Bezczynność AK w chwili wkroczenia Sowietów na naszą ziemię nie byłaby równoznaczną z biernością kraju. Inicjatywę do walki z Niemcami da w tym wypadku PPR i znaczny odłam społeczeństwa może się przyłączyć do tego ruchu. Wtedy faktycznie kraj poszedłby na współpracę z Sowietami, przez nikogo już nie hamowaną. Sowiety nie załazyby na naszych ziemiach AK, posłusznej Rzadowi i Naczelnemu Wodzowi, lecz swych zwolenników witalnych ich chlebem i solą“.

Iskra została rzucona. Na beczkę prochu — na rwącą się do walki ze zniechęconymi hitlerowcami Warszawę.

Ale historia potoczyła się innymi drogami niż to było w zamysłach tych, którzy iskrę tę rzucili.

I. SOLIŃSKA

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Paragraf i życie

„Zatarcie skazania“ a odszkodowanie

Józef P. był członkiem zarządu i kierownikiem handlowym Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w P. Obowiązki swoje spełniał nie najlepiej. Gdy pewnego razu w magazynie zepsuła się duża partia maki, sprawą zajął się prokurator. Józef K. został prawomocnie skazany za to, że „przyjął do rozprzeczania 30 ton maki pszennej 72 proc., wiedząc o tym, iż nie posiada odpowiednich magazynów do jej przechowania i nie będzie w stanie szybko jej rozprzedać, a nie dopilnowując sposobu jej przechowania i zabezpieczenia przed zepsuciem, spowodował częściowo zniszczenie tej maki“.

W pewien czas po uprawomocnieniu się wyroku skazującego Józefa P. (niezbyt zresztą surowo) spółdzielnia wystąpiła do sądu żądając zasądzenia od niego odszkodowania. Skoro doprowadził do zniszczenia części maki, niech pokryje powstałe wskutek tego straty. Sąd wojewódzki zasądził odszkodowanie powołując się na przepis, według którego „ustalenia zapadłego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do spełnienia przestępstwa obowiązują sąd cywilny“. Oznacza to dla naszej sprawy, że Józef P. nie mógłby już bronić się przed sądem cywilnym, że nie jest winien i zniszczenia maki nie spowodował.

Wyrok sądu wojewódzkiego został wskutek rewizji pozwanego uchylony przez Sąd Najwyższy, gdyż wysokość odszkodowania była wadliwie obliczona. Nim sprawa wróciła do ponownego rozpoznania i nim sąd wojewódzki wydał nowy wyrok zasądający odszkodowanie upełnołone spore czasu. Pozwany Józef P. znowu wniósł rewizję i w ten sposób sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym po raz drugi. Nim w Sądzie Najwyższym odbyła się rozprawa, Józef P. uzyskał w sądzie karnym zatarcie skazania go za zniszczenie maki.

Zatarcie skazania dopuszczalne po upływie 10 lat od odbycia kary ma ten skutek, że skazanie uważa się za niebyłe i usuwa się wpis o skazaniu z rejestru skazanych.

Przedstawiając Sądowi Najwyższemu postanowienie sądu karnego o zatarciu skazania wnioskował Józef P. o uchylenie wyroku zasądającego od niego odszkodowanie. Rozumował on tak: wyrok zasądający opiera się na tym, że zostałem skazany za zniszczenie maki. Ale z chwilą zatarcia skazania wyrok skazujący uważa się za niebyły, a więc wyrok sądu cywilnego, oparty przecież na fakcie skazania, „stracił grunt pod nogami“.

Sąd Najwyższy nie podzielił jednak tego punktu widzenia i wyjaśnił, że zatarcie skazania niewyczerpie jedynie karne skutki skazania. Mimo zatarcia skazania sąd cywilny nadal jest związany ustaleniem „zatarłego“ wyroku skazującego, że skazany popełnił określone w wyroku karnym przestępstwo.

Już poprzednio Sąd Najwyższy orzekł, że także darowanie prawomocnie orzeczonej kary na podstawie amnestii, nie zwalnia sądu cywilnego od „zwiazania“ treścią wyroku skazującego. Podobnie ułaskawienie (przez Radę Państwa) nie upoważnia do twierdzenia przed sądem cywilnym, że skazany (choć ułaskawiony) nie popełnił czynu, za który go skazano i za który dochodzi się od niego odszkodowania.

A więc kto został prawomocnie skazany za popełnienie określonego czynu, obowiązany będzie zapłacić odszkodowanie za skutki tego czynu. Tylko uchylene skazującego wyroku przez Sąd Najwyższy wskutek rewizji nadzwyczajnej „ratuje“ skazanego od cywilnych skutków skazania przez sąd karny.

WŁADYSŁAW KULICKI

KAZIMIERZ JANICKI

W pierwszą rocznicę śmierci

Taki był Leon Kruczkowski

Rok mijający od śmierci autora „Niemców“ nie rozdzielił nas z jego dziełem. W repertuarze teatralnym pozostały sztuki, niedawno nakładem „Czytelnika“ ukazały się w zbiorze „Szkice z piekła ludzi uczciwych i inne opowiadania“, jego utwory z teki pośmiertnej.

Rok, w ciągu którego zabrakło Kruczkowskiego, skoncentrował uwagę na istocie jego twórczości, przyniósł pierwsze próby oceny. Spośród wielu warto przytoczyć następującą:

„...Dla prawdziwego pisarza nie wystarczy, jak dla tak zwanego człowieka czynu, samo oddanie sprawie... Podobnie jak nie wystarczy, jeśli chodzi o tak zwanego pisarza zaangażowanego, samo tylko, choćby najpełniejsze wyrażenie swej indywidualności. Dopiero znalezienie punktów stykowych, więcej, przystawiania i przenikania się tych dwu

przesłanek twórczości, czyni zeń pisarza określonego kierunku i określonego kalibru. Takim pisarzem, który znał owa płaszczyznę wspólną dla swej postawy ideowej i dla swych indywidualnych predyspozycji twórczych, był niewątpliwie Leon Kruczkowski“.

Te słowa właśnie teraz, gdy w gronie ludzi sztuki i wśród nas, jej odbiorców, powraca się do tej XIII Plenum, nabiera dodatkowej wymowy.

Od powieściowego debiutu w latach trzydziestych, przez dalsze swe książki i artykuły publicystyczne, aż po ostatnie świetne utwory dramatyczne, Kruczkowski obracał się w kręgu spraw najbardziej palących, najistotniejszych dla okresu w których powstawały jego kolejne dzieła. Ukazywał je nam przez pryzmat socjalistycznych kryteriów. W „Kor-

danie i chanie“ pierwszy w naszej literaturze ocenił po marksistowsku powstanie listopadowe. „Pawie pióra“, poświęcone polskiej wsi, tak określili jeden z krytyków: „...Nie jest to powieść o ludziach, ale o sprawach“.

Nie trzeba jednak posługiwać się warsztatem krytycznym, wystarczy, zasiadłszy w teatrze jako widz jego sztuk, uczestniczyć w dziejach się na scenie wydarzeniach, aby odczuć, że również w „Niemcach“ jak w „Juliuszu i Ethel“, w „Pierwszym dniu wolności“, czy wreszcie w „Śmierci gubernatora“, osia dramatu są ważne konflikty naszych czasów. Ich bohaterowie kruszą kopie w obronie swych postaw, konfrontują je, bardzo po ludzku przeżywają kolizje między polityką a moralnością, próbują selekcjonować i dokonywać wyboru wartości.

Nie było wielu pisarzy, którzy tak konsekwentnie i tak bez reszty związałyby swa twórczość z problematyką ideową jak to czynił Leon Kruczkowski.

I. SOLIŃSKA

KRZYSZTOF ZAREWICZ

ZIEMIA - ORBITA - ZIEMIA

Błędy popełniane w afekcie ■ Jak się wchodzi na orbitę ■ Lądowanie najtrudniejsze

rakieta zaczyna jeszcze bardziej zbacać od tego pozornego pionu, z reguły w kierunku wschodnim, północno-wschodnim lub południowo-wschodnim. Przy tych kierunkach bowiem rakietę leci niejako „z prądem“ atmosfery, przez co oszczędza się paliwo. W miarę wznoszenia się, opór powietrza a także siła przyciągania są coraz mniejsze. Rakietę nieustannie przyspiesza lot przechodząc coraz bardziej do lotu poziomego i rozpędzający statek do prędkości krążenia, odłącza się odeń. Dalej statek, niczym planeta, krąży już ruchem beznapedowym.

Pod gwiazdami

Stawszy się ciałem niebieskim statek kosmiczny może krążyć tylko po orbicie kołowej lub eliptycznej, której płaszczyzna przechodzi przez centrum Ziemi. Płaszczyzna orbity jest teraz stała w stosunku do kierunku lotu, jest jakby nieruchoma, ustawiona pod odpowiednim kątem względem równika obrotu, wewnątrz której obraca się kula ziemiska. Dlatego wystarczy 12 godzin lotu (Ziemia obróci się w tym czasie o 180 st.), aby kosmonauta objął swoim wzrokiem całą kulę ziemską.

Tak więc kosmonauta szubuje pod gwiazdami. Ale do gwiazd mu bardzo daleko. W zasadzie jest tuż nad

Ziemią. Jeżeli bowiem wyobrazimy sobie Ziemię jako kulę o średnicy jednego metra, to żaden z dotychczasowych kosmonautów nie wniósł się powyżej dwóch centymetrów. Przy tej skali Księżyc krąży w odległości około 30 metrów od powierzchni naszego (metrowego) globu. A gwiazdy? Najbliższa gwiazda — Proxima Centauri — odległa jest od Ziemi o 4,3 lat świetlnych, co w skali naszego przykładu będzie stanowiło około 1 miliona kilometrów.

Z tego dwa centymetry mamy już za sobą...

Kwestia powrotu

Powróćmy jednak do naszego kosmonauty. Po kilku minutach wchodzenia na orbitę — kiedy jego ciało wskutek przyspieszenia statek wciśnięte było w fotel z siłą kilkakrotnie przekraczającą normalny ciężar człowieka — poczuł on nagle, że stracił wszelką wagę. Odnosił wrażenie, jakby niesłychanie szybko pędząca winda dobiegła swego szczytu i nagle zaczęła wraz z nim spadać w dół. Taki niespotykany na Ziemi stan „swobodnego spadku“, czyli stan nieważkości, trwa przez cały czas lotu beznapedowego (w wypadku Bykowskiego — 5 dni), w

tym stanie kosmonauta musi realizować program badań, spożywać posiłki, spełniać funkcje biologiczne, spać, uprawiać gimnastykę...

I wreszcie następuje najbardziej odpowiedzialny moment — powrotu na Ziemię. Statek ustawia się silnikami do kierunku lotu. O ustalonym czasie włączają się silniki hamujące i statek opuszcza się z orbity na tor zejścia. Siły hamujące wciąż narastają, wzrasta odczuwane przez kosmonautę przeciążenie. Sytuację pogarsza fakt, że przeciążenie następuje teraz po okresie nieważkości. Ale trwa to zaledwie kilka minut. Dzięki pracy silników hamujących i hamulców aerodynamicznych statek wytraca prędkość i osiąga taką wysokość, że kosmonauta może bezpiecznie wystrzelić się z katapulty i lądować na spadochronie lub też lądować razem ze statkiem, narażając się co prawda w drugim wypadku na dodatkowe, dość silne, tzw. przeciążenie uderzeniowe przy zetknięciu się kabiny z ziemią.

Tak się dzieje, kiedy wszystko „gra“. A przecież urządzenia automatyczne, jak to miało miejsce np. z kosmonautami amerykańskimi, mogą zawieść. Wtedy pozostaje sterowanie ręczne. Kosmonauci i na to są przygotowani: sterując ręcznie statkiem mogą wylądować w każdej chwili, gdy ządzie tego potrzeba. Fakt, że w ZSRR do tego nie doszło świadczy jedynie o doskonałości automatycznych urządzeń „Wostoków“.

WŁADYSŁAW KULICKI

KAZIMIERZ JANICKI

Każdy kolejny eksperyment w dziedzinie opanowania Kosmosu wywołuje wśród najszerzych warstw społeczeństwa nową falę ożywionych komentarzy, dociekań, wątpliwości. Na łamach prasy zagęszczają się informacje na ten temat, pisane na gorąco, w pośpiechu, a przez to nie pozbawione „popełnionych w afekcie“ nieścisłości. Graficy rysują rakiety na orbicie ze smugą wylatujących z jej dysz gazów, orbita na schemacie z reguły jest odległa od powierzchni Ziemi co najmniej o pół jej promienia, pisze się o „szybowaniu wśród gwiazd“ itp. Oczywiście w rzeczywistości wygląda to wszystko nieco inaczej.

Start na wschód

Otóż silniki raketowe działają tylko na odcinku wchodzenia stateku kosmicznego na orbitę. Muszą one rozwinąć taką moc, by pokonać opór atmosfery, się przyciągania Ziemi i nadać statekowi tzw. pierwszą prędkość kosmiczną, czyli prędkość krążenia (ok. 28 tys. km/godz.). Przy tej prędkości „siła odśrodkowa“ stateku pędzącego wzdłuż kulistej powierzchni Ziemi równoważy siłę ciążenia, zaś brak oporu powietrza na tych wysokościach pozwala na długotrwałe krążenie stateku wokół Ziemi w locie beznapedowym.

Tor startującej rakiety w przestrzeni jest nader skomplikowany. Dla szybkiego pokonania oporu powietrza rakietę startuje pionowo. Jednakże na jej lot oddziałują krążąca wraz z Ziemią atmosfera.

Po pewnym czasie w wyniku działania mechanizmów programowych

O wypoczynku - dobrze i źle



Nasza akcja cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem Czytelników. W dalszym ciągu otrzymujemy sporo listów, których autorzy dzielą się swoimi uwagami dotyczącymi organizacji wypoczynku. Dzisiaj, jak w każdy czwartek drukujemy fragment kilku najciekawszych listów.

W tym tygodniu nagrody w postaci sprzętu turystycznego zdobyli: Marian Trachimowicz, Ostrów Wlkp., ul. Główna 7 — I nagroda, kuchnia turystyczna; Jerzy Twardy, Poznań, ul. Dąbrowskiego 25, m. 5 — II nagroda, torba turystyczna; Andrzej Pałka, Poznań (adres znany redakcji) — III nagroda, termos.

Przy okazji przypominamy, że nasza długofalowa akcja trwa nadal. Czytelników, którzy pragną podzielić uwagami na temat organizacji wypoczynku prosimy o nadsyłanie listów do środy wyłącznie pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Na kopercie prosimy umieścić hasło „Wypocznik”. Nagrody prześlemy pocztą.

Apel do ojców Ostrowa

Usprawnienia w przedsiębiorstwach, przeprowadzane niewielkim nakładem kosztów noszą nazwę „małej racjonalizacji”. Uważam, że w dziedzinie organizacji wypoczynku należałoby przez analogię zastosować tzw. „małą wczasową akcję”. Chodzi o to, aby ludziom, którzy zostają w czasie upalnego lata w mieście, stworzyć jak najlepsze warunki niedzielnego wypoczynku za miastem. Myślę o ludziach nie posiadających własnych niestety własnych „czterech kółek” i skazanych przeważnie na miejski autobus.

Od przystanku autobusowego linii „4” w Ostrowie do lasu już niedaleko (ok. 8 min. spaceru). Przed lasem łąka, którą przecina leniwie płynąca „rzeka” Ołobok. W rzece tej wodą nieco powyżej kostek. W niedzielę od rana na wspomnianej łące nad rzeczką — setki obywateli miasta Ostrowa. Opalają się i moczą nogi. Dorosli i dzieci, aby zwiększyć „głębok” Ołoboku budują prowizoryczne tamy, zapewniając w ten sposób chociaż na pewien czas poziom wody powyżej kolan. Można więc już trochę popłuskać się i ochłodzić.

W związku z tym apel do ojców miasta. Przyjdźcie i zastanówcie się, czy bardzo małym kosztem nie można by zrobić wielkiej „fajdy” dla dużej rzeszy niedzielnich wczasowiczów. Chodziłoby o wybudowanie małej tamy, która by

zapewniła stały poziom wody w rzece nieco powyżej kolan dorosłego mężczyzny (ok. 1 m) na przestrzeni ok. 15 m.

Trochę inicjatywy władz terenowych i umiejętnie pokierowanej inicjatywą społeczną.

Może i znalazłoby się parę samochodów żółciutkiego piasku i kiosk z napojami orzeźwiająjącymi (wytwórnia znajduje się na skraju łąki).

MARIAN TRACHIMOWICZ
Ostrów Wlkp.

„Odkrycie” Niepruszcza

Zdarzyło nam się być w Niepruszcze, dwadzieścia kilka kilometrów na zachód od Poznania. Ściągnęła nas informacja o rzekomo istniejących tam idealnych warunkach dla niedzielnego wypoczynku. Informacja sprawdziła się tylko w części. Znaleźliśmy się bowiem nad jeziorem wielkim, na pewno jednym z największych w najbliższej okolicy Poznania. Wąłory tego miejsca potęguje za pewne także jego bliskość i doskonała zsona, którą szybko i łatwo mogą tam przybyć nie tylko zmotoryzowani, lecz także rowerzyści. Można też dojechać PKS-em.

Tyle jednak tylko pozytywów. Bo niestety jezioro jest „gołe”, prawie pozbawione lasu, który przecież stanowi bar dzo istotny element miejsca wypoczynkowego. Gorzej, że nie ma właściwie żadnej plaży. Dość licznie przybyli „wypocynkowicze” (kilkanaście samochodów osobowych, kilkadziesiąt motocykli i mnogość rowerów) rozłożyli się

na łące — pastwisku w bezpośrednim sąsiedztwie wielkiego stada krów, które raz po raz usiłowało wtargnąć pomiędzy rozłożonych na kocach i leżakach plażowiczów budząc zrozumiły popłoch wśród tych ostatnich, a mniej zrozumiałą radość pastucha. W godzinach popołudniowych stało niespodzianie i bez uprzedzenia zostało wpędzone między leniwie wypoczywających miłośników i przeprowadzone środkami „plaży” do wsi.

Wkrótce ta sama droga przepędzono drugie wielkie stado krów, również w tempie przypominającym raczej bieg do pożaru niż przejście do udoju. Nie potrzeba dodawać, że krowy zostawiały po drodze liczne „ślady”. Taki to ich krowi zwyczaj. Gorzej, że robiły to także często w ciągu dnia przy każdym zbliżeniu się stada do wody, i że robiły to w wodzie, tam właśnie gdzie się wszyscy kąpali.

Mimo wszystko wydaje się, że z wielu względów (wymienionych już na wstępie) Niepruszczo mogłoby pełnić rolę miłego ośrodka wypoczynku dla poznaniaków gdyby: 1) wydzielić pewną, niewielką w końcu, przestrzeń dla celów plażowych, w miejscu oddalonym nieco od wsi, 2) wydzielić miejsce dla postoju po jazdów mechanicznych, by rozluźnione młodzieńki nie zwały na motorach pomiędzy plażowiczami, 3) postawić choćby prowizoryczny kiosk z napojami (miejscowa GSc chyba potrzebuje zarobić?).

ANDRZEJ PAŁKA
Poznań

Jarocin bez kąpieliska

Mieszkańcy Jarocina oprócz publicznych lasów, nie mają żadnych miejsc wypoczynku nad wodą. Czyżby naprawdę w Jarocinie nie było miejsca na kąpielisko?

Czy dla przykładu nie można by niewielkim nakładem finansowym plus czynem społecznym jarociników (chętnych by nie zabrakło) stworzyć kąpielisko w miejscu za brudzonego stawu przy parowozowni PKP. Już teraz na tle niewielkiej powierzchni żółtego piasku, na którym roi się codziennie od mieszkańców Jarocina, widok ten zwraca uwagę podróżnych jadących pociągami.

HENRYK DEPLEWSKI
Jarocin

Praca

Starsza pani do opieki nad rocznym dzieckiem potrzebna. Zgłoszenia: Kosińskiego 30 m. 4, od godz. 16. 1655g

Przyjmę ucznia w zawołanie elektryka. Wymagane ukończenie 16 lat. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1387g.

Naprawę kolarzy męskich okretką dam do domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1471g.

Opiekunka do rocznego dziecka na 8 godzin dziennie nie potrzebna. Poznań, ul. Wodna 23 m. 6. 1485g

Plebani (jedna osoba) okolicy Poznania poszukuje gospoś. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1443g.

Potrzebna pomoc domowa dochodząca zaraz. Koniopnickiej 11 parter. 1500g

Przyjmę pracownika znającego stolarkę budowlaną ewentualnie emerytę na pół etatu. Stanisław Kozłowski, Luboń 4, ul. Grzybowska 2. 1534g

Uczennice przyjmę pracownia kapeluszy damskich. Poznań, Fredry 5. 1540g

Uczeń kuciermicy (dat 16) potrzebny. Zgłaszacie się dnia 6 sierpnia, godz. 14 — 16, Czerwonej Armii 26. 1542g

Kwalifikowana księgowa lub maszynistka poszukuje pracy na pół etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1544g.

Pomoc domowa dochodząca przyjmę. Chociszewskiego 40 m. 7, po godz. 19. 1550g

Uczeń krawiecki potrzebny. Poznań, Głogowska 175 m. 6. 1571g

Oddam krawaty do malowania i wyłaczania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1573g.

Panią 16-letnią pragnącą wyuczyć się zawodu krawiectwa damskiego poszukuje pracowni, która przyjmie zaraz lub później. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1580g.

Panią do Wytwórni Galanterii oraz panienkę do dzieci i pomoc domową z całym utrzymaniem przyjmę. Adamczak, Puszczkowo ul. Poznańska 78b, od godz. 18—21. 1581g

Przyjmę pomoc domową na stałe — chętnie z prowincji. Warunki dobre. Siewkowskiego, Zeromskiego 6b m. 10 (Jeżyce), od godziny 19. 1584g

Pomoc domowa na stałe do 2 małych dzieci i prowadzenia gospodarstwa potrzebna. Zmieszniński, Lihełta 26 m. 5, od godz. 15. 1588g

Dziewczyna z prowincji do pomocy w domu przyjmę. Bartkowiak, Klonowicza 3. 1591g

Kierownicę na taksówkę przyjmę. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1603g.

Nauka

Mgr doświadczonej matematyk udziela lekcji, telefon 517-67, do godz. 15. 1579g

Kupno

Kupię maszynę do szycia uszkodzoną. Ratajczaka 32 m. 34. 1420g

Cement kupię natychmiast. Wiadomość: kierownik tel. 660-63. 1560g

Kupię samochód Skoda Octavię lub Moskwicę 407. Stanisław Dyc, Konin, Kolska 37. 15427p

Kupię prasę mimosrodoową od 0,8 do 15 ton. Michał Nowicki, Poznań, ul. Findera 18 m. 5. 1451g

Kupię samochód nowy „Volga” z PKO względnie używany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1472g.

Kupię dwa łóżka żelazne, szafę 3-drzwiową, stół, krzesła. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1507g.

Sprzedaż

Sprzedam motocykl „MZ-ES” 250. Ogładać: Parking przy Czerwonej Armii, godz. 17—19. 1416g

Sprzedam samochód Volks wagen de Lux ul. Ozimiana 14 (Winogrody). 1569g

Sprzedam samochód Wartburg de Lux 312, przebieg 13 tys. km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1570g.

Motocykl „Junak” jak nowy, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 42 (Ślusarnia). 1596g

Garaz — barak rozbierany, zdrowe drzewo sprzedam. Telefon 654-85, godz. 14—16. 1597g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód „Moskwa” 402, w stanie bardzo dobrym za 55.000 zł. Dzierżyńskiego 315. 1602g

Sprzedam samochód Renault Dauphin, w idealnym stanie. Ostrzeszów, Al. Wolności 14, tel. 130, dzwonić od godz. 20—8. 15432p

Skuter „Peugeot” 14.000 zł sprzedam. Tel. 645-15, Gwardii Ludowej 23 m. 7. 1505g

Samochód „Wartburg” (po 14.000) sprzedam. Wodkowi 3 m. 8, godz. 17—19. 1627g

Motocykl „Jawa” 175 sprzedam. Zenon Wroński, Pyzdry Miłosławska 15, pow. Września. 1551g

Szafę 3-drzwiową, szafę kuchenną, lampę wiszącą, sprzedam. Bandel, Wielkopolska 29, dom ogrodowy. 1552g

Sprzedam samochód P-70. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1553g.

Sprzedam telewizor „Rekord 2”, duży ekran oraz nowy magnetofon „Sonet”. Tel. 660-63. 1561g

Sprzedam kafe z 4 pieców pokojowych. Łęczyc 20 tel. 846-53 (Warszawskie Osiedle). 1562g

Sprzedam wózek gięty z budką. Średnia 4 m. 8 (Główna). 1564g

Motorower „Simson” 62 niedotarty sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1566g

Sprzedam samochód osobowy „DKW F-8”, w dobrym stanie. Franciszek Kordek, Grodzisk Wlkp., ul. Zbąszyńska 65. 1568g

Samochód Chevrolet-Fleet master w dobrym stanie, okazjnie sprzedam. Krotoszyn, telefon 953. 1518g

Sprzedam skuter „Peugeot”. Tel. 625-52, godz. 8—15. 1439g

Sprzedam tani motocykl „WSK” (przebieg 5.000 km), w idealnym stanie. Wrocław 17 m. 14, po godz. 16. 1443g

Sprzedam spiesznie motocykl „Minsk” 125, tani, w dobrym stanie. Bronisław Trzyk, Poznań, Kórnicka 28 m. 2. 1446g

Sprzedam komplet mebli kuchennych. Poznań, ul. Wozna 14 b m. 21. 1448g

Urządzenie kuchni ładne sprzedam. Gostyńska 6, parter, Górczyn, za dwór gdm. 1457g

Sprzedam 3 piece kaflowe z osprzętem. Informacje: Leszno, telefon 261. 1464g

Okazja! Sprzedam samochód osobowy „Skoda” 1101, bramę i furtkę. Poznań, ul. Dąbrowskiego 426, działka 48. 1482g

Skuter Lambrette, wiatrochron, magnetofon i taśmy sprzedam. Gwardii Ludowej 19 m. 26, godz. 17—20. 1490g

Siatkę stylowaną 60 m sprzedam. Grzegorzewski, Wojska Polskiego 17. 1494g

Sprzedam tani samochód „Mercedes” w dobrym stanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1496g.

Sprzedam samochód KDF osobowy, typ wojskowy, na chodzie, tani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1498g.

Sprzedam skuter „Wiatka”. Karolczak, Głogowska 115, godz. 16—19. 1502g

Tapczan 2-osobowy, 2 fotel — kluby sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 31 m. 4. 1523g

Samochód „Warszawa” w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Radosna 54. 1530g

Sprzedam motocykl IZ 350 z przyczepą. Dzierżyńskiego 9 m. 4a. 1536g

Sprzedam nowy motocykl „SHL” 175 ccm. Wrocław 6 m. 34. 1577g

Owe — większą ilość sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 104 m. 5. 1583g

Sprzedam skuter „Peugeot”. Ul. Chwałkowskie go 18, od godz. 18. 1587g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Rospenda, Podolska 7 — oglądać od godz. 16—18. 1599g

Motocykl „Jawa” 175 sprzedam. Szczepankowo, Jagodowa 18 (II przystanek za mostem). 1604g

Wózek dziecięcy głęboki, nowy sprzedam. Górczyn, Knapowskiego 10 m. 6, Szymański. 1610g

Lokale

Letnisko — pokój, garaz, w Puszczykowie oddam. Wiadomość: Luboń, 1 Maj 22. 683g

Zamienię pokój wspólny kuchnia, łazienka i przy należnościach na większe (peryferia niewyłączone). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1294g

Pokoju od 1 września na rok w centrum Poznania — poszukuję. Oferty pisemne: „R-1161” PAR — Warszawa, Poznańska 38. K5900

Studentka pierwszego roku poszukuje pokoju umiobowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15430p.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką c. o., centrum, na dużą kawalerkę, pokój z kuchnią, centrum — wyłączone. Korzystne warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1563g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Poznań-Juniakowo, ul. Ścinawska 70. 1196g

Poszukuję pokoju dla młodszego ucznia technikum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1414g.

Dwuosobowy pokój wynajmę studentom lub uczniom szkół średnich. Oferty wyłącznie rodziców Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1275g

Przyjmę 2 uczennice na pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1382g

Młode małżeństwo poszukuje pokoju na kilka miesięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1396g.

Panów przyjmę na pokój oraz wydzierżawię garaz. Poznań-Górczyn, Czechosłowacka 139. 1398g

Odstąpię pusty pokój — centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1399g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, z przynależnościami, centrum Gniezna na pokój z kuchnią, przynależnościami w Gnieźnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1412g.

Pracującą poszukuję pokój może być wspólny ze starszą osobą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1513g.

Studentka poszukuje pokoju od września. Może być wspólny. Zofia Wilk, Lichnowek, powiat Malbork. 1521g

Plac poszukuję lokalu przemysłowego 30—60 m² — tylko Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1436g.

Pokój 26 m², kuchnia, łazienka, 1 piętro (Jeżyce), zamienię na pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1446g.

Młodą uczniwą (chętnie sierotę) przyjmę na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1447g.

Zamienię pokój z kuchnią, 1 piętro, Dębice na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1459g.

Lekarz poszukuje samodzielnego pokoju sublokatorskiego u solidnej rodziny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1465g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, wspólnym korytarzem, parter, na 3 pokoje z kuchnią, samodzielną. Dolna Wilda 4 m. 1. 1487g

Kupię pokój wyłączony, peryferia niewyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1469g.

Panna pracująca i ucząca się poszukuje pokoju na jeden rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1473g.

Szczeciń! Komfortowe mieszkanie dwupokojowe, z przynależnościami, c. o., telefon, w centrum miasta zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1474g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, łazienką, Jeżyce na 2 samodzielne mieszkania 2 pokoje z kuchnią oraz pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1476g.

Gdynia! Zamienię pokój z kuchnią, wygodami, c. o., drugie piętro, na dwa pokoje z kuchnią, w Poznaniu. Wiadomość: Pobiedziska, ul. Kiszowska 37. 1487g

Wynajmę pokój dla młodzieży szkolnej, niekierujący, centralne ogrzewanie. Narębska 2a za Ogrodem Botanicznym. 1488g

Kupię 1 lub 2 pokoje z przynależnościami, wyłączone. Plac gotówka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1492g.

Panna pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego może być samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1497g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, stare budownictwo, zamienię na równorzędne jednopokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1526g.

Oddam pomieszczenie na magazynowe ca 16 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1506g.

Samotny, pracujący i uczący się poszukuje skromnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1509g.

Poszukuję pokoju sublokatorskiego. Dam pracę chłapniczą (szycie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1516g.

Studentka V roku poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1535g.

Samodzielne 2 pokoje, z przynależnościami, parter, c. o., nowe, spójniące na równorzędne niespodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1539g.

Pokój dla dwóch kulturalnych uczniów od września, wolny (Dębice). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1542g.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Stawna 8 m. 2. 1545g

2 uczniom, uczennicom wynajmę pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1546g.

Dwie siostry uczennice szkolne poszukują pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1549g.

Zamienię pokój z kuchnią, w domu jednorodzinnym z ogrodem zaurozumiom, prąd i wodą, siedle Warszawskie na dwa pokoje z kuchnią w mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1550g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielną, słoneczną (40 m²) na większą, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1563g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1575g.

Zielona Góra! Zamienię pokój z dużą kuchnią na mieszkanie w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Główny Zielona Góra, Fabryczna 3 m. 3. 1576g

Dwa pokoje, kuchnia zamienię na dwa mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1582g.

Komfortowe mieszkanie 2-pokojowe, duży balkon, garaz, nowe budownictwo, Al. Przybyszewskiego przy tramwaju zamienię na podobne, większy metraż wzgl. 3-pokojowe. Warunki nieprzeciętne, korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1585g.

Dwóch uczniów poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1590g.

Student szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1600g.

Nieruchomości

Domek jednorodzinny równie w surowym stanie w Poznaniu, spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1461g.

Sprzedam część domu i ogrodo w Rokietnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1466g.

Plac 1000 m² z prawem zabudowy, z pięknym ogrodem przy ul. Lubec kiego sprzedam właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1481g.

Wille jednorodzinna, wolnostojąca, wyłączona ewentualnie w surowym stanie na Grunwaldzie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1489g.

Wille jednorodzinna, wyłączona, wolna, przy tramwaju kupię. Oferty z opisem Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1495g.

Parcela 662 m² pod zabudowę domu bliźniaczego (ul. Obornicka) sprzedam. Wiadomość: ul. Winiarska 54. 1528g

Sprzedam domek, 8.100 m² ziemi, częściowo zadrewnionej, ładne położenie, 10 minut do stacji Biskupice Wlkp., pow. Poznań, Koterba, Jeżykowo 86, poczta Biskupice. 1545g

Kupię domek jednorodzinny, wyłączony z ogrodem, do 300.000 zł na peryferiach Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1546g.

Sprzedam pół domu z pokojem z kuchnią 1500 m² ogrodu (komunikacja miejska). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1578g.

Parcela opłotowana (woda, inst. elektryczna), domek letniskowy wolny, na przedmieściu Poznania (święta komunikacja) sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1592g.

Sprzedam nieruchomość z ogrodem (warunek zamiana mieszkanie). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1594g.

Ataki... „Kolibrów”

Jestem stałym bywalcem plaży nad brzegami Jeziora Kierskiego gdzie zauwa-

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO - DROBIARSKIE W POZNANIU zatrudni zaraz:

KAZDA ILOSC ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH (tylko kobiety).
Wynagrodzenie od 1.200-1.500 zł.
Zgłoszenia przyjmują Wydział Drobiarski, Poznań-Junikowo, ul. Wykopy 2/4. K5842

DYREKCJA TECHNIKUM EKONOMICZNEGO W PILE poszukuje od nowego roku szkolnego 1963/64:

NAUCZYCIELA - MUZYKA do prowadzenia chóru i orkiestry szkolnej.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5894

ZAKŁADY PRODUKCJI CZĘŚCI ZAMIENNYCH MASZYN BUDOWLANYCH Nr 3, W POZNANIU, ul. Bałtycka 52 — przyjmują zaraz:

— **INŻYNIERA - MECHANIKA** na stanowisko technologa,
— **ELEKTROMONTAŻA** z III kat. BHP,
— **WYSOKO KWALIFIKOWANYCH TOKARZY** na dojazd do 50 km, oraz
— **ABSOLWENTÓW ZASADNICZCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH** na wstępny staż pracy w zawodach tokarza i frezera.
Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K5883

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE” W POZNANIU, plac Wielkopolski 9 zatrudni zaraz: **TECHNIKA - MECHANIKA** z wykształceniem technicznym.

Warunki pracy i płacy wg uchwały CZSP nr 390. Zgłoszenia osobiste w biurze Spółdzielni w godzinach od 8-14. Inwalidzi mają pierwszeństwo. K5913

ZAKŁADY BUDOWY MASZYN CHEMICZNYCH W POZNANIU, ulica Górczyńska 35, przyjmują do pracy pracowników spoza terenu Poznania: **SZLIFIERZY, FREZEROWY.**

Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K5918

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE BRANŻY METALOWO-MOTORYZACYJNEJ W POZNANIU, ul. Dzierżyńskiego 176 zatrudni zaraz:

— **INŻYNIERA** — na stanowisko kierownika technicznego,
— **INŻYNIERA** — na stanowisko gl. konstruktora,
— **INŻYNIERA** — na stanowisko gl. technologa,
— **EKONOMISTĘ** — na stanowisko st. księgowego (kosztowca),
— **EKONOMISTĘ** — na stanowisko gl. księgowego,
— **PRACOWNIKI** — na stanowisko ref. do spraw osobowych i samorządowych (z maszynopisaniami).
Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w spółdzielczości pracy. Oferty należy składać w Zarządzie Przedsiębiorstwa pod wskazanym adresem. K5922

MIEJSKA PRALNIA I FARBARNIA „BARWA” W MOSINIE, ulica Farbiarska 3 zatrudni natychmiast:

WYSOKO KWALIFIKOWANEGO ELEKTRYKA z IV wgl. III grupą bhp, oraz kilkuletnią praktyką.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5920

Z. Z. G. „INCO” ZAKŁAD Nr 19 W POZNANIU, zatrudni zaraz:

3 SPAWACZY z uprawnieniami kotłowymi Dozoru Techn.,
3 SLUSARZY - MONTERÓW.
Zgłoszenia osobiste w Zakładzie Pracy przy ulicy Śniadeckich 12. 1532g

LABORANTKI RENTGENOLOGICZNE wzgl. **TECHNIKÓW - CHEMIKÓW** (fotografów) zatrudni **WOJEWÓDZKA PRZYCHODNIA PRZECIWGRUZIŁCZA W POZNANIU**, ul. Szmaragdowa 84, nar. ul. Szpitalnej, tel. 445-14. 1621g

Nieruchomości

Kupię spiesznie mieszkanie nie wylączone lub domek jednorodzinny — okolice Poznania niewykluczone. Pizio, Chwałkowskiego 19 m. 19. 1260g

Sprzedam domek dwurodzinny nowy (w tym budynki gospodarcze), 10 morgi ziemi, 50 szt. drzew owocowych, oparkaniowy, 250 mb. nadające się na ogrodnictwo wzgl. hodowlę kur przy mieście Witkowo, Wrzesińska 42. 15429p

Polowe parceli 440 m² sprzedam — Pultuska 4/6 (Osiedle Warszawskie) adres: Nowak. Działki Wolności 91 przy Warszawskiej). 1256g

Kupię pilnie pokój wylączone (może być suteren lub poddasze). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1282g.

Dnia 29 lipca 1963 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany, nigdy niezapomniany mąż i ojciec, sp.

Stanisław Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ŻONA, DZIECI I RODZINA

1625g

Dnia 30 lipca 1963 r. odszedł od nas na zawsze po znojmym i pracowitym życiu, mój najdroższy mąż i ojciec, przeżywszy lat 62, sp.

Wincenty Spychała

mistrz rzeźnicki

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm., o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym Św. Jana Vianney, przy ulicy Lutyckiej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ŻONA, CÓRKA I RODZINA

(Dojazd autobusem Podolany). 1623g

Dnia 30 lipca 1963 r. zmarł

Wincenty Spychała

długoletni kierownik działu konserw — Zakł. Mięsnych - Przetwórn PP. odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym straciłmy bardzo serdecznego kolegę, sumiennego i cennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

RADA ROBOTNICZA RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 sierpnia 1963 r., o godzinie 15 na cmentarzu na Solacu przy ul. Lutyckiej.

UWAGA!

Hodowcy owiec i kóz!

PREZYDIUM DZIELN. RADY NARODOWEJ POZNAŃ - JEŻYCE

WYDZIAŁ ROLNICTWA I LEŚNICTWA wspólny dla Prezydium DRN Poznań-St. Miasto zawiadamia

że w dniu 12 sierpnia 1963 r. odbędzie się

PRZEGLĄD ROZPŁODNIKÓW (TRYKÓW I CAPÓW)

w miejscowości:

Poznań - Winiary, ulica Włociańska (targowisko) o godzinie 8.

Poznań - Krzyżowiki — zagroda ob. Kokońskiego T., ul. Słupska 12, godz. 9.

Ponadto w terminie do dnia 6 sierpnia 1963 r. należy zgłosić wszystkie rozpłodniki (tryki, capy) w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa, ul. Słowackiego 22, pokój 54 względnie,

ob. ob. Teodor Ciebielski, ul. Lemborska 15, Bernard Myrtner, ul. Słodyńska 4, Stanisław Antkowiak, ul. Lechicka 82, Jan Janeda, ul. Naramowicka 180.

Kto utrzymuje rozpłodnika nie wytrzebiezonego podlega karze (Dz. U. nr 54, poz. 310) z 1960 r. K5867

UWAGA!



„KOZIOŁKI“

ufundowały dodatkowo na sierpień 1963 roku

60 NAGRÓD

Główna wygrana — samochód osobowy

„Wartburg“

oraz

3 MOTOCYKLE W. F. M.

4 premii po 2.000,— złotych

9 premii po 1.500,— złotych

28 premii po 1.000,— złotych

15 premii po 500,— złotych

na kupony abonamentowe.

Udział w losowaniu tych nagród wezmą banderole kuponów I, III-zakładowych i abonamentowych, złożone na gry: 325 — 326 — 327 i 328, których losowanie odbędzie się: 4, 11, 18, i 25 sierpnia 1963 roku.

Losowanie nagród odbędzie się 3. IX. br.

ZŁOŻ ZARAZ KUPONY!

K5948

OKAZJA!

KUPUJ TELEWIZOR

SZMARAGD 902

w okresie

od 15 lipca do 30 września 1963 r.

ZAKŁADY USŁUG

RADIOTECHNICZNYCH

I TELEWIZYJNYCH

W POZNANIU

podają do wiadomości, że jedynie w wyz. wym. okresie sprzedaje się telewizory „17” — **SZMARAGD 902**

9.000,— zł

NA 24 RATY.

I wpłata 900,— zł plus koszty manipulacyjne, każda następna rata

ca 340,— zł. K5929



OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam parcelę, działki ca. Staroleka, Wiadomość Łukaszczyka 8 m. 5 gozdzina 16-18. 1273g

Kupię domek 1-rodzinny wolny w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1280g

Sprzedam nieruchomość niewykończoną Zabikowie kupię nieruchomość mniejszą. Warunek komunikacja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1320g

Sprzedam pół wili z wolnym mieszkaniem o powierzchni 76 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1322g.

Sprzedam parcelę w Puszczykowie. Zgłoszenia: Puszczykowie, Kopernika 24. 1327g

Kupię połowę domu (piętro) w Poznaniu, wolne 2 pokoje z kuchnią, wygodami do 150.000 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1332g

Okazyjnie sprzedam 3,78 ha z nowo wybudowanym budynkiem gospodarczym, nadające się na ogrodnictwo, sadownictwo w Dolewku k/Poznań. Jankowski Maria, Przeźmierowo, Łanowa 8. 1343g

Sprzedam parcelę 572 m² (Dębica) całość wzgl. połowę z prawem budowy natychmiastowej. Informacje: Brzozowa 35 m. 2 od godz. 15. 1364g

Sprzedam 6 ha ziemi bu raczanej (pow. Wągrowiec). Zgłoszenia: Górski Poznań, Nowowiejskiego 26 m. 11. 1366g

Sprzedam gospodarstwo rolne 6,32 ha, zabudowania nowe. Wojtecki, Wągrowiec, Polna 18. 1422g

Sprzedam dom jednorodzinny z dużym ogrodem owocowym — zamiana mieszkania lub bez. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1372g

Sprzedam domek z ogrodem w Swarzędzu, Paderewskiego 51 (warunek zamiana mieszkania). 1375g

Sprzedam 1/2 domu wylączonego — wolne mieszkanie. Poznań — Dębica. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1377g.

Puszczykowie! Sprzedam ładnie położoną parcelę z domkiem campingowym, zadrzewioną i opłotowaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1391g.

Kupię pół domu lub 2 pokoje z kuchnią, wylączone, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1415g.

Sprzedam gospodarstwo 6 ha z zabudowaniem, ziemia II kl. — 4 km, od Wrześni. Pelagia Sobczak, Słomkowo, poczta Września. 1419g

Kupię parcelę z domkiem gospodarczym lub rozpoczętą budową domu mieszkalnego, w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1423g.

Sprzedamy dom jednorodzinny wraz z piekarnią i wszelkimi wygodami w Siedlcu, bardzo dobry punkt. Możliwość otrzymania nowej koncepcji. Oferty: Adamczak, Siedlec, pow. Wolsztyn. K5899

Spiesznie kupię domek 1-rodzinny wolny. W Poznaniu może być do wykończenia. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15428p.

Sprzedam korzystnie gospodarstwo 7 ha ziemi pszenno-buraczanej, siła, światło. Antoni Mleciuk, Oleśnyn poczta Łagiewniki Kościelne, pow. Gnieźno. 15431p

Parcelę 1250 m² w Przeźmierowie koło Poznania, sprzedam. Wiadomość: Helena Orawczyk, Kraków ul. Rydla 5 m. 22. K5847

Parcele budowlane w Chodzieży pod domki jednorodzinne sprzedam korzystnie. Adamski, Chodzież, Zwycięstwa 35. 1514g

Parcele pod budowę (wolna na oficynę) w Gnieźnie, ul. Janka Kraskiego 9 — sprzedam. Zgłoszenia: Tomasz Paciorek Gorzykowo, pow. Gnieźno. 15453p

Sprzedam w Środzie dom z wolnym mieszkaniem, zabudowaniami oraz 2,5 ha ziemi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1425g.

Dom jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu (po sprzedaży wolny), sprzedaż właścicieli, Wiadomość: Poznań, Andrychowska 31 (Staroleka). 1429g

Domek jednorodzinny w Ursusie pod Warszawą, wolne dwa pokoje z możliwością zwolnienia 3 dalszych, sprzedam lub zamienię na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1455g.

Dnia 27 lipca 1963 r. zmarł tragicznie, przeżywszy lat 40

Eugeniusz Pyszny

Mistrz Sportu w łucznictwie

W Zmarłym tracimy długoletniego zawodnika i działacza sportowego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm., o godzinie 16,15 na cmentarzu na Junikowie.

ZARZĄD

KLUBU SPORTOWEGO „BUDOWLANI”



W dniu 30 lipca 1963 r. powołał Bóg po krótkich cierpieniach, w siódmej wiosnie życia, naszego ukochanego, jedynego synka, bratysłwa, wnuczka, prawnuczkę, siostrzeńca, bratanka i kuzynę, sp.

Tadzia Tatarskiego

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 sierpnia 1963 r., o godzinie 10 z kościoła parafialnego w Tarnowie Podgórny, pow. Poznań.

W głębokim smutku pogrążeni

RODZICA Z CÓRKAMI I RODZINA

Kiecko Wlkp., Tarnowo Podgórne, Szczecin, Poznań.

K5953

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZRYW” PLESZEW

wzywa do wykupienia

USŁUG OPTYCZNYCH

oddanych przed końcem 1962 r. w Zakładzie zegarmistrzowskim, Pleszew, ul. Sienkiewicza 2. Po upływie tygodnia od dnia ukazania się ogłoszenia Spółdz. przystąpi do wyprzedaży usług. 15193p

Przetargi

POZNANSKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA, POZNAN, ul. Ogrodowa 14, ogłasza PRZETARG na wykonanie **NOWEJ TRASY KANALIZACYJNEJ** w roku bieżącym w Oddziale Mleczarskim Murowana Gosiłna — długość tej trasy wynosi około 400 m i przechodzić będzie pod torem kolejowym Poznań-Wągrowiec.

POZA TYM DO PRZEROBIECIA JEST JEDNOKOMOROWY OSADNIK ŚCIEKOWY NA TRZYKOMOROWY.

Blizsze informacje osiągnąć można w Dziale Gl. Mechanika, gdzie jest do wglądu szczegółowa i zatwierdzona dokumentacja techniczna.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VIII. 1963 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu. K5773

POZNANSKIE ZAKŁADY ARMATUR P. T. W POZNANIU, ul. Koronarska 10, zapraszają przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne do **SKŁADANIA OFERT NA WYKONANIE W III kw. br. następujących prac:**

1. drobne naprawy dachów papowych i rynien na budynkach produkcyjnych Zakładów;
2. smolowanie dachów papowych ca. 3.700 m²;
3. wykonanie 2 świetlików dachowych konstr. metalowej oraz naprawa i przeniesienie 2 świetlików met. z montażem na miejsce;
4. wykonanie kap. rem. tokarek typu TUE-35, szt. 4 oraz „Wierpofana” szt. 1 — termin wykonania do końca br.;
5. wykonanie kap. rem. wózka akumulatowego EK-2 — do końca br.;
6. wykonanie kap. rem. dźwigu towarowo-osobowego na obiekcie przy ul. Grochowe Łaki 5.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika Zakładów pod w. w. adresem.

Termin składania ofert 10 dni od daty ogłoszenia. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K5844

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU DETALICZNEGO „JUBILER” W POZNANIU, ogłasza PRZETARG NIEOGRA NICZONY na wykonanie REMONTÓW BIEŻĄCYCH W SKŁEPACH PRZY UL. CZERWONEJ ARMII 60 i 63 wg następującego zakresu robót: stolarskie, slusarskie, szklarskie, malarskie, murarskie, elektryczne, posadzki i c. o.

Termin wykonania remontu ustala się: a) dla sklepu ul. Czerwonej Armii 60 w zakresie od 15. VIII. — 15. X. 1963 r., b) dla sklepu ul. Czerwonej Armii 63 w zakresie od 1. IX. — 30. IX. 1963 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 14. VIII. 1963 r. w biurze Dyrekcji, plac Wolności 3, IV piętro. Szczegółowych informacji udzieli Dział Administracyjny - Gospodarczy.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VIII. 1963 r. o godzinie 9.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5951

MURZYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W MURZYŃKOWIE, powiat Gorzów Wlkp., ogłaszają PRZETARG NIEOGRA NICZONY na wykonanie KAPITAŁOWEGO REMONTU BUDYNKU ADMINISTRACYJNEGO o kub. 1860 m³ w cegielni Gorzów, w Gorzowie Wlkp., ul. Warszawska 185, z materiałów wykonanych.

Roboty budowlane, elektryczne, wodno-kanalizacyjne. Dokumentacja techniczna do wglądu znajduje się w Dziale Głównego Mechanika. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w terminie do dnia 15 sierpnia 1963 r. Komisje otwarcie ofert nastąpi dnia 20 sierpnia 1963 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K5993

Matrymonialne

Rzemieśnik (rozwódziny, bez winy) mieszkaniec w Poznaniu pozna panią, uczciwą, domatorkę do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1262g.

Rozwódziny rzemieślnik lat 28 posiadający mieszkanie w Poznaniu pozna panią, uczciwą, domatorkę do lat 26 w celu matrymonialnym (fotografie mile widziane). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1281g.

Pani posiadająca własność (odchowane 3 dzieci) pozna w celu matrymonialnym uczciwego pana lat 44-52 bez nałogów. Oferty wraz z fotografią kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1384g

Wypóżyczalnia! Piękne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, Chelmońskiego 10. 1611g

Wdowa samotna pracująca, wykształcenie średnie, posłubi kulturalnego pana do lat 65 — wdowiec z córką mile widzianą, któremu zapewni mile mieszkanie we własnym, wylączonej domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1409g.

Samotna lat 50 — krawcowa, pozna pana z mieszkaniem do lat 60, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1598g.

Inżynier, kawaler, lat 35 wysoki, niebrydki, posiadający własne mieszkanie — pozna inteligentną, zgrabną pannę, z określonym zawodem do lat 28, cel matrymonialny. Dykrecje zapewniam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1607g.

TEATRY
TEATRY — nieczynne
KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Podpisano Arsen Lupin” (franc.-włoski, 16 l.), ASTRA — KINO LETNIE — g. 21.15 — „Traper z Kentucky” (USA, 16 l.), BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Dziękuję ci hotelu” (USA, 16 l.), CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Krawiec z szos” (franc., 16 l.), GONG — g. 10, 12 — „Ocean Lodowaty wzywa” (CSRS, 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Następcy tronów” (włoski, 18 l.), GRUNWALD (WOJSKOWE) — g. 17.30 — „Przygody Hucka” (USA, 12 l.), g. 20 — „Mściciel z Laramie” (USA, 16 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Awantura o Basie” (pol., 7 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Li-li” (USA, 14 l.), HUTNIK — nieczynne, KOSMOS — g. 19.30 — „Siomiany wdowiec” (USA, 18 lat), MALTA — g. 17, 19.30 — „Szklany zamek” (franc., 12 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Syn skazanka” (ang., 16 l.), OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Smarkula” (pol., 16 l.), KINO PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Zbrodniarz i panna” (pol., 16 l.), PRZYJAZN — nieczynne, RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Lot kapitana Loya” (NRD, 16 l.), SCALA — nieczynne, TEJCA — g. 16, 18, 20 — „Ochoćnicy” (radz., 14 l.), WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Proszę za mną” (franc., 16 l.), WZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Miłość powraca wiosną” (radz., 12 l.), WILDA — g. 14, 17, 20 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.), WRZOS (MOSINA) — g. 17, 19.15 — „Ręka w potrzasku” (arg., 18 l.), KINO LETNIE WYPOCZYNEK — g. 21 — „Kryptonim Cicero” (USA, 12 l.).

RADIO
WARSZAWA I: 8.55 — Muzyka; 8.50 — Z cyklu: Religia, etyka i współczesność; 9 — Koncert rozr.; 10 — Cykl: „Z dzieł ludowych sił zbrojnych”; 10.30 — Koncert popularny; 11 — „Nurt” — fragm. pow. W. Berenta; 11.20 — Suity kompozytorów polskich; 12.15 — „Rola kwadr.”; 12.45 — Muzyka ludowa; 13 — Koncert rozr.; 14 — „Zaczęło się po południu” — fragm. książki J. Sek-Maleckiego; 14.30 — Koncert rozr.; 15.10 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 — Z cyklu: „Das wohltemperierte Klavier” — Jana Sebastiana Bacha; 15.26 — Wopaliński: Fantazja krakowska; 15.35 — „Co nam się w tej audycji najbardziej podoba”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „Z plecakiem po kraju”; 17.25 — Z twórczości Kamila Saint Saensa; 18 — Reportaż lit.; 18.20 — Publicystyka zagraniczna; 18.30 — Utwory Henryka Wieniawskiego w wykonaniu różnych skrzypków; 19.05 — Koncert życzeń; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa „Śląsk”; 20.45 — „Robert i Homo” opow. Niny Kracher-Samratowej z tomu „O północy”; 21.05 — Koncert muz. popularnej; 21.40 — Muzyka rozr.; 22 — „Portrety literackie”.

POZNAN: 7.50 — Koncert; 8.35 — „Świat w zwierciadle nauki”; 8.50 — Polskie melodie; 9.05 — Koncert solistów; 9.30 — Muzyka; 10.30 — „Legenda afrykańska” Bernarda Dadié; 11 — Koncert symf.; 12.15 — Muzyka ludowa; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Od melodii do melodii; 13.25 — Michał Glinka: Uwertura — symfonia d-moll; 14.35 — „Z różnych stron świata”; 14.45 — Utwory fortepianowe; 15 — Koncert węg. zespołów rozr.; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Polskie piosenki; 16.55 — Nowe książki Wyd. Pozn.; 17.12 — Audycja K. Łąckiego; 17.25 — Pozn. Piętn. Radiowa i solistów; 18.30 — „Pinał wielkiej wojny” — aud. K. Budzenia; 19.30 — Ekonomiczny problem tygodnia; 19.45 — Echo Festiwalu Europejskich; 20.15 — Koncert rozrywkowy; 21.27 — Sport; 21.40 — Władysław Zeleniński: „Janek” opera w 2 aktach; 23.22 — Mel. na dobranoc.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.15, 17.50, 19.21, 23.58.

TELEWIZJA
POZNAN I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 17.55 — Progr. dnia; 18 — „Spotkania z przyrodą”; 18.30 — Magazyn turystyczny „Tramp”; 18.50 — „W 9 lat później” — progr. o Wietnamie w roczn. podpisania Układu Genewskiego; 19.10 — „63 dni” — program specjalny w roczn. Powst. Warszawskiego; 19.20 — „Muzyka i poezja” — progr. pt. „Pomnik z piętrem”; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.25 — Polska Kronika Filmowa; 20.35 — „Zakazane piosenki” — film fab. prod. polskiej od g. 14.

WYSTAWY
BWA — St. Rynek — Arsenał — Jubileuszowa Wystawa Malarstwa Stanisława Bogusławskiego — czynna od g. 10-18.

DYŻURY
SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12 — tel. 511-11
APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52. Tylko dyżur nocny: Matejki 1, Rynek Śródecki 1, Główna 53, Staroleśka 78.

Zmiana siedziby — za pięć lat

Jak można usprawnić pracę Pogotowia Ratunkowego

Przez całą dobę pracownicy Stacji Pogotowia Ratunkowego m. Poznania pełnią nieprzerwany dyżur. Na każde uzasadnione wezwanie ruszają z ul. Chelmońskiego karetki, by z wyciem syreny pędzić tam, gdzie człowiek potrzebuje pomocy.

Aby jednak karetki mogły regularnie i na każde wezwanie wyjeżdżać ze stacji, potrzeba wyteżonej pracy wielu ludzi. Począwszy od mechaników Miejskiej Kolumny Transportu Sanitarnego a skończywszy na dyspozytorach Pogotowia wszyscy służą jednemu celowi: niesieniu pomocy. Niestety, praca Stacji Pogotowia Ratunkowego m. Poznania napotyka na wiele trudności. Jeden z zasadniczych i pierwszoplanowych, to problem złej sytuacji lokalowej poznańskich Pogotowia. Praca ma tutaj dość specyficzny charakter, wymagający pomieszczeń przede wszystkim parterowych, ewentualnie tylko do wysokości I piętra. Usytuowanie natomiast w Poznaniu Stacji w budynku mieszkalnym powoduje, że np. dyżurki le-

karskie mieścić się będą w najbliższym czasie na I piętrze. Zmusi to lekarzy do wielokrotnego pokonywania krętych, niewygodnych schodów. A przecież niejednokrotnie karetki Pogotowia wzywa się do osób mieszkających na IV lub V piętrze. Tak więc ten dodatkowy jeszcze wysiłek nie wpłynie dobrze na pracę lekarzy.

Perspektywiczne plany rozwoju przewidują na początek przyszłej 5-letki rozpoczęcie budowy nowej Stacji Pogotowia. Tak więc gdzieś około roku 1968 budowa ta zostanie zakończona. Warto by jednak zastanowić się, czy ewentualnie już teraz nie znalazłoby się pomieszczenie zastępcze, które lepiej odpowiadałoby specyfice pracy Pogotowia, niż kamienica przy ul. Chelmońskiego.

Od 1 stycznia br. Pogotowie Ratunkowe przejęło od Poradni Obwodowej tzw. wieczorną pomoc lekarską, którą następnie przedłużono na godziny nocne, a więc od godz. 18 do 7. Polega ona na tym, że obok doraźnej pomocy — w razie wypadków czy nagłych schorzeń — karetki Pogotowia Ratunkowego załatwiają w wymienionych godzinach wizyty lekarskie w przypadkach nie podlegających natychmiastowej interwencji. I tutaj społeczeństwo musi zrozumieć, że istnieje duża różnica między obu formami pracy. Wielokrotnie zdarzało się bowiem, że wzywający lekarza do chorego np. tyl-

ko z gorączką, miał pretensje do Pogotowia, iż przyjechało po godzinie lub dwóch od momentu wezwania. Pamiętajmy jednak, że wizyty w ramach wieczorno-nocej pomocy lekarskiej załatwane są dopiero w chwili, gdy któraś z karetek jest wolna. Nie opłaca się również wprowadzać w błąd dyspozytora, podając nieistniejące objawy choroby tylko po to, by przyspieszyć przyjazd karetki. W takich wypadkach sprawy kierowane będą do Kolegium Orzekającego, które wymierzy zasłużoną karę.

W minionym półroczu zanotował się duży wzrost wezwań karetek Pogotowia Ratunkowego do wypadków. Było ich 1686, zaś w I półroczu 1962 r. — 1198, a w II półroczu 1962 r. — 1348. A więc wzrost bardzo poważny, nakładający na Pogotowie Ratunkowe nowe obowiązki. Można by je było wykonywać o wiele lepiej i sprawniej, gdyby załatwiona została wreszcie sprawa radiotelefonów. Od dłuższego już czasu gdyńska firma „MORS” zalega z przysłaniem do Poznania zaplanowanych już radiotelefonów dla karetek. Nie pomagają interwencje i nalegania. Czas upływa, a aparatów nie ma. Przypadłaby się w tym przypadku szybka interwencja władz miejskich.

MACIEJ STABROWSKI

W reporter'skim WSKRÓCIE

Kapitałny remont przeprowadzono w r. 1962 w domu przy ul. Łukaszczyka nr 8. Nie przeprowadzono go jednak należycie, bo oto płyty na podwórku już się zapadają. Nie naprawiono także pionów kanalizacyjnych. Wiele jeszcze innych usterek mogą wskazać tamtejsi lokatorzy, którzy czekają na konieczne poprawki.

Mali chłopcy bawili się nad Jeziorem Maltańskim w łowie nie ryb. Nie byłoby w tej zabawie nic zdrożnego, gdyby nie fakt, że wylapywali m. in. z wody małe rybki, które — zamiast natychmiast wrzucać ponownie do wody — rzucali na piasek i jeszcze zęcali się nad nimi. Mało tego, że chłopcy nie posiadali kart wędkarskich, ale gorzej, że w opisywanej, niehumanitarnej zabawie nie przeszkadzali im dorośli, ze stoickim spokojem przeglądający się wycyznom młodzików.

Wydało się, że i na Małtę Związek Wędkarzy mógłby częściej przysyłać swoje kontrole. Właśnie dla zapobiegania opisywanym wypadkom. (jk)

600 młodych wyjechało na żniwa w Szczecińskie

Wczoraj o 9.47 wyjechał z Poznania, z Dworca Leśnego — pociąg specjalny, wiozący młodzież szkolnych grup działania Związku Młodzieży Socjalistycznej — na żniwa.

Około 600 uczniów i uczennic szkół średnich Poznania i województwa, w towarzystwie swych wychowawców — udało się do województwa szczecińskiego, by w Hufcach Pracy pomóc przy sprzącie zbóż. Na dworcu żegnali młodzież przedstawiciele KW PZPR w Poznaniu — Aleksander Weiss i Józef Switaj, przedstawiciel Kuratorium Poznańskiego — Bernard Jaworski, I sekretarz KW ZMS — Jan Pawlak, sekretarz KW ZMS Jan Nemoudry i Jerzy Gościński. W imieniu zebranych pożegnał młodzież I sekretarz KM ZMS Ryszard Witkowski.

— Dobrą tradycją naszej organizacji — powiedział — R. Witkowski — stają się Ochotnicy Hufce Pracy. Ruch ten stale się rozwija, świadcząc najlepiej o społecznej dojrzałości młodzieży. Dzięki czynom społecznym pięknieją nasze miasta wojewódzkie, pięknieją Poznań. Niemala w tym zasługa młodzieży, uczestniczącej w takich pracach jak np. budowa Parku Przyjaźni i Braterstwa na Cytadeli, budowa placów gier i zabaw, ogródów jordanowskich, ulic dróg itp. Wy dodajecie dziś do bilansu dotychczasowych wysiłków młodzieży swój patriotyczny trud. Życzymy Wam dużo zadowolenia z pracy i

wypoczynku. Wróćcie do Poznania zdrowi, opaleni, radośnie poczućmi dobrze spełnionego obowiązku. (az)

Powiększono wildeckie Laboratorium Analityczne

Kilka dni temu pisaliśmy o nowej poradni azidejowej, która rozpoczęła pracę na Wildzie. Wczoraj znowu mieliśmy okazję uczestniczyć w miłej uroczystości otwarcia nowo wyremontowanego i poszerzonego laboratorium analitycznego Przychodni Obwodowej Poznań-Wilda.

Dzięki pomocy i staraniom Prezydium DRN Wilda, które wyasygnowało na ten cel 309 tys. zł, laboratorium powiększono o 4 pomieszczenia. Pozwoliło to na rozładowanie tioku, jaki panował tutaj w momencie, gdy wszystkie pracownice mieściły się zaledwie w trzech lokalach. W chwili obecnej laboratorium na Wildzie posiada pracownice: cytologiczną, hematologiczną, biochemiczną oraz parazytologiczną. Poza tym wykonywane są jeszcze dodatkowe badania jak: sonowanie zoiąka czy niektóre badania bakteriologiczne.

Około 200 tys. zł kosztowała aparatura otrzymana przez laboratorium. Takie aparaty jak: fotometr Pulfricha, fotometr pirometriowy czy nowoczesny mikroskop (wszystko z fabryki Zeiss w NRD), pozwalają na lepszą i staranniejzą obsługę pacjentów. Ci ostatni mieli dotychczas jeździć na badania do szpitali lub na ul. Słowackiego. W tej chwili mogą prawie wszystkie badania dokonać na miejscu w Przychodni. (s)

Telefony DONOSZA

NIE DO WIARY

W czasie zabawy, dzieci podpalili ubranko na 3-letnim chłopcu. Doznał on poparzenia I i II stopnia. Przewieziono go do szpitala.

POWIESIŁ SIĘ

Przy ul. Grunwaldzkiej targnął się na życie 18-letni młodzieniec, wieszając się na drzewie. Pomoc wezwanego lekarza Pogotowia, niestety okazała się spóźnioną.

„NIEWINNY” OGIEŃ ALE...

W świetliku lokalu „Kolorowa” zapalił się papier. Ogień przedostał się do piwnicy, gdzie zajęły się inne łatwopalne materiały. Energetyczna akcja Straży Pożarnej zażegnała niebezpieczeństwo dalszego rozprzestrzenienia się ognia. (za)

Na miejscu ruder — nowy obiekt



Jeszcze przed kilku dniami tak wyglądała rozbiora resztek starych domów przy ul. Strzeleckiej (narożnik pl. Wiosny Ludów). Obecnie prace są już dalej posunięte i chyba w najbliższym czasie nie pozostanie śladu po starych murach. Na tym terenie jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa biurowca dla Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa. Również w nim znajdą się pomieszczenia kilka poznańskich przedsiębiorstw budowlanych, m. in. PPB nr 2 i nr 4.

Fot. — K. Przychodźki

INFORMUJEMY

Oddziałowa Komisja Opieki nad Zabytkami PTTK organizuje w niedzielę, 11 bm, wycieczkę autokarem w kraię Drawy i Notele. Zgłoszenia przyjmuje biuro PTTK — St. Rynek 90 w godz. od 16-18.

Odpowiadamy

Krystyna Or. — Radzimy przed wyjazdem firanki uprać, wyprasować i złożyć. Podczas Pani nieobecności byłyby niepotrzebnie narażone na działanie słońca i kurzu.

Tadeusz N. — W interesującej Pana sprawie radzimy zwrócić się do „Motozbytu”.

Zofia M. — Odmrożone ręce i nogi dobrze jest wystawić na działanie słońca, które doskonale te schorzenia leczy. Oczywiście w opalaniu nie należy przesadzać.

Gerta Boeck. — W sprawie oceny obrazu radzimy zwrócić się do „Desy” Dziela Sztuki i Antyki Stary Rynek.

T. M. — Za przepracowane godziny nadliczbowe należy się wynagrodzenie.

Do redaktora „Głosu”

Jak ratować tonącego

W okresie nasilania się wypadków utonięcia, a także wypadków drogowych konieczne stało się zapoznanie ogółu społeczeństwa ze współczesnymi sposobami ratownictwa.

Ożywianie polegające na stosowaniu sztucznego przewietrzenia płucnego (oddechu kontrolowanego) oraz wszczęciu masażu zewnętrznego serca — w wypadku nagłego ustania tych czynności jest jedynie wówczas skuteczne i pozwala na utrzymanie uszkodzonego przy życiu, gdy do ratowania przystępuje się bezzwłocznie. Każda zwłoka zmniejsza szanse ożywienia zarówno w miejscu wypadku jak również i później w szpitalu.

Piszę o tym w związku z wypadkiem skutecznego ożywienia topielca przez funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej, co opisano w artykule pt. „Patrol na rzece”, który ukazał się dnia 26. 7. 1963 roku w Waszym poczytnym czasopiśmie. W załączeniu pozwalam sobie przesłać Obywatelowi Redaktorowi broszurę dr. Ryszarda Adamowicza pt.: „Twój oddech ratuje życie” wydaną przez PZWL w Warszawie celem wykorzystania jej treści w kilku artykułach, które proponowałbym umieścić w Waszym piśmie celem spopularyzowania współczesnych sposobów ratownictwa.

Dr med. WITOLD JURCZYK
Kierownik Zakładu Anestezjologii

OD REDAKCJI: Sprawa jest ważna. Co dzień bowiem kilka czy nawet kilkanaście osób traci życie przez utonięcie. A przecież często znajdujące się

w pobliżu osoby, znając zasady ratownictwa, mogłyby uratować niejedno ludzkie życie. Podejmujemy propozycję dr. Witolda Jurczyka. Począwszy od dzisiaj zamieścimy w kilku odcinkach najważniejsze fragmenty broszurki dr. Ryszarda Adamowicza pt. „Twój oddech ratuje życie”. Autor opisuje zresztą nie tylko metody ratowania życia w przypadku utonięcia, daje także przykłady postępowania przy ratowaniu osoby porażonej prądem elektrycznym, zatrutej czadem, rażonej piorunem. Tego rodzaju wypadki mogą zdarzyć się w naszej obecności każdego dnia, w każdej chwili. Warto więc zapoznać się z podstawowymi metodami współczesnego ratownictwa.

TWÓJ ODDECH RATUJE ŻYCIE

Mimo wielkiego postępu w nauce i technice, mimo wielkiego kroku naprzód w stylu i sposobie życia — dzisiejszy człowiek narażony jest na różne niebezpieczeństwa ze strony świata zewnętrznego — niebezpieczeństwa, których nie można usunąć całkowicie z naszego życia. Można zabezpieczyć się przed nimi, można walczyć z nimi i zwyciężać, ale nie można ich zlikwidować. Są dwa rodzaje walki. Pierwszym rodzajem będzie akcja zapobiegawcza, nie dopuszczająca do wypadków. Skoro jednak wypadek się zdarzy, najważniejszą będzie walka o życie, walka, która nastąpi w kilka sekund po wypadku, walka błyskawiczna.

Istnieją różne rodzaje wypadków. My zajmujemy się jednym szczególnym rodzajem, mianowicie tym, który nie powoduje momentalnie śmierci biologicznej, tym, który dopiero przez śmierć kliniczną doprowadza do śmierci biologicznej.

Co to jest śmierć kliniczna, a co biologiczna?

Otóż śmierć kliniczna jest to stan śmierci pozornej, podczas którego nie stwierdza się podstawowych czynników życia, to jest: oddychania i bicia serca.

Brak jednego z tych czynników w szybkim czasie pociąga za sobą utratę drugiego czynnika i w następstwie śmierć biologiczną.

Śmierć biologiczna jest to śmierć ostateczna, która następuje maksimum po ośmiu minutach od czasu wystąpienia śmierci klinicznej, jeżeli w międzyczasie nie podejmie się żadnych kroków, celem ratowania życia.

Tak więc, aby mieć nadzieję wygrania walki o życie należy rozpocząć ją jak najwcześniej. Jeżeli zostanie rozpoczęta w terminie do 3 minut, szansa zwycięstwa jest duża i wynosi 70 proc.; jeżeli ratowanie rozpocznie się w czasie do 4 minut — szansa równa się jeszcze 58 proc. Powyżej 4 minut, procent uratowanych gwałtownie maleje i przy 8 minutach wynosi 0 proc.

JAK RATOWAĆ W WYPADKU ŚMIERCI KLINICZNEJ (POZORNEJ)

W różnych przypadkach śmierci klinicznej postępowanie jest bardzo podobne. Zajmijmy się konkretną sprawą ludzi rażonych prądem elektrycznym.

Oto przykład: prasującej kobiecie psuje się kontakt elektryczny, sama zaczyna reperację, zostaje porażona prądem. Widząc to, syn nie traci głosu, lecz natychmiast wysłał kogoś z rodzeństwa, aby wezwał Pogotowie Ratunkowe, a sam przystępuje do ratowania, stosując sztuczne oddychanie. Akcję ratowania prowadzi bez przerwy, aż do momentu przyjazdu lekarza Pogotowia Ratunkowego. Lekarz kontynuuje podjętą przez niego walkę o życie matki, PROWADZI SZTUCZNE ODDECHANIE, STOSUJĄC NOWĄ METODĘ „USTA DO UST”, T.J. WDMUCHIWANIE SWEGO POWIETRZA DO UST PORAZONEJ PRĄDEM. Po kilku minutach u nieprzytomnej kobiety powraca samoistny, bardzo wolny oddech. To pierwsze oznaki życia. Nieszczerliwa jest uratowana. Lekarz zabiera ją do szpitala, skąd po kilku dniach wypisuje się — zupełnie zdrowa. Syn dzięki swojej wiedzy i odpo-

c. d. n.